Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII Łódź, niedziela 15 i poniedziałek 16 stycznia 1961 roku Nr 13 (4399)

Narada w URM na temat przygotowań do Kongresu Techników

WARSZAWA (PAP). — W Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyła się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, konferencja przedstawicieli resortów z kierownictwem Naczelnej Organizacji Technicznej. Wzięli w niej udział przedstawiciele i kierownicy resortów gospodarczych, Komitetu do spraw Techniki, CRZZ, PAN i innych centralnych instytucji, a ze strony NOT — przedstawiciele zarządu tej organizacji z prezesem mgr inż. B. Rumińskim oraz prezesi stowarzyszeń branżowych.

Spotkanie poświęcone było omówieniu aktualnych przygotowań do IV Kongresu Techników Polskich oraz problemom pogłębienia współpracy stowarzyszeń branżowych NOT z resortami.

(Na str. 2 zamieszczamy wywiad z prezesem NOT na temat przygotowań do Kongresu Techników).

Imperialistyczni poplecznicy Belgii odrzucili w Radzie Bezpieczeństwa słuszną rezolucję Cejlonu, Liberii i ZRA

Wynik głosowania i stanowisko Hammarskjoelda

zapewniają dalszą bezkarność kolonizatorom w Kongo

NOWY JORK (PAP). W sobotę Rada Bezpieczeństwa NZ kontynuowała dyskusję nad sytuacją w Kongo.

Do Rady Bezpieczeństwa wpłynął, jak wiadomo, projekt rezolucji Cejlonu, Liberii i Zjednoczonej Republiki Arabskiej, wzywającej Zgromadzenie Ogólne do stwierdzenia, że Belgia pogwałciła układ w sprawie powiernictwa nad terytorium Ruanda-Urundi, graniczącym z Republiką Kongijską, co znalazło wyraz w wykorzystaniu tego terytorium przez elementy wrogie legalnemu rządowi Lumumby. Wspomniane trzy państwa proponują także wezwanie rządu belgijskiego do natychmiastowego wycofania z Konga całego belgijskiego personelu wojskowego i paramilitarnego, jak również doradców i techników belgijskich.

Dyskusję na sobotnim posiedzeniu zagaił delegat ZSRR, wiceminister spraw zagranicznych Zorin podkreślając raz jeszcze, że Belgia dopuściła się agresji wobec Konga, zezwalając na lądowanie w Ruanda-Urundi żołdaków Mobutu i na ponowne wkroczenie ich stamtąd do Konga dla podjęcia wrogich działań przeciwko zwolennikom Lumumby.

W obronie Belgii wystąpił delegat Czang Kai-szeka utrzymując, że wydarzenia będące przedmiotem skargi radzieckiej nie motywują zarzutu agresji.

W dalszym ciągu obrad wiceminister Zorin przemawiał po raz drugi. Powiedział on m. in., że przebieg debaty potwierdził, iż NATO stanowi sojusz kolonizatorów, dążący do utrzymania panowania kolonialnego tam, gdzie wydaje się to możliwe.

Nawiązując do słów delegatów W. Brytanii i USA o konieczności zapewnienia „spokoju i porządku" w Kongo, Zorin mówił m. in.:

Mógłbym ich zapytać, czego chcą — czy takiego samego spokoju i porządku jak na cmentarzu? Nie uda się wam to jednak, ponieważ naród kongijski żyje i nie chce pozostawać pod jarzmem kolonizatorów.

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjoeld, który przybył z Unii Południowo-Afrykańskiej, złożył oświadczenie, w którym starał się przedstawić w korzystnym świetle działalność ONZ w Kongo.

Projekt rezolucji trzech państw został odrzucony. Za projektem głosowały państwa będące jego autorami — Cejlon, Liberia i Zjednoczona Republika Arabska — oraz Związek Radziecki. Natomiast pozostałych 7 członków Rady Bezpieczeństwa wstrzymało się od głosowania.

Wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Zorin oświadczył, że taki wynik głosowania tym bardziej dowodzi, że cały problem powinien być jeszcze przedyskutowany przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych.

Seminarium dobrego smaku

Targi Wzornictwa Przemysłowego otwarte dziś w Warszawie

(Od naszego wysłannika)

Dziś, dnia 15 bm., w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarte zostaną pierwsze Targi Wzornictwa Przemysłowego, zorganizowane przez Radę Wzornictwa i Estetyki Produkcji.

Rozmieszczone na przestrzeni 3 tysięcy m kw. targi, obejmują stoiska wystawców dobrze znanych z dotychczasowej działalności, jak: Instytut Wzornictwa Przemysłowego, Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłu Lekkiego, CPLiA, przyzakładowe laboratoria wzorcujące przemysłu włókienniczego odzieżowego i dziewiarskiego komórki wzorcujące przemysłu spółdzielczego i terenowego oraz biura projektów przemysłu i handlu meblami.

Ogółem zgłoszono ponad 3.500 wzorów. Komisje weryfikacyjne dopuściły do wystawienia i zaoferowania na targach 2.168 wzorów z dziedziny: włókiennictwa, konfekcji, dziewiarstwa, obuwnictwa i galanterii skórzanej, mebli, ceramiki i szkła, wyrobów z tworzyw sztucznych i galanterii metalowej, a także artykuły różne, jak wyroby jubilerskie, zabawki oraz artykuły gospodarstwa domowego.

Większość wzorów wystawiona jest przez uspołecznione placówki wzorcujące. Projektanci

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ulbricht proponuje pakt o nieagresji między NRD i NRF

BERLIN (PAP). Pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht odwiedził Zakłady Budowy Przyrządów Elektrycznych w Hornsdorf (obwód Karl-Marx-Stadt), gdzie wygłosił do robotników przemówienie poświęcone najważniejszym problemom polityki międzynarodowej, a także kwestii uregulowania problemu niemieckiego.

Mówca wysunął wobec rządu Niemiec zachodnich propozycję zawarcia na lat 10 paktu o nieagresji między obu państwami niemieckimi i wezwał do wyrzeczenia się użycia siły w rozwiązywaniu sporów.

Walter Ulbricht wypowiedział się za likwidacją statusu okupacyjnego w Berlinie zachodnim.

Pierwszy sekretarz KC SED, omawiając rozwój gospodarczy NRD, zakomunikował, że w 1960 roku globalna produkcja przemysłowa republiki wzrosła w porównaniu z rokiem 1959 o 8 proc. Wzrosły również obroty handlowe i produkcja rolna.

W odpowiedzi na apel

★ Brygady wysokiej jakości

★ Przekroczenie nowych norm technicznych

Młodzież ZMS z ZPDz. im. Rychlińskiego i „Wifamy" *podejmuje* zobowiązania produkcyjne

W DALSZYM CIĄGU W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH PRACY, Z INICJATYWY KOMITETÓW ZAKŁADOWYCH ZMS, ODBYWAJĄ SIĘ ZEBRANIA MŁODZIEŻY, KTÓRA W ODPOWIEDZI NA APEL MŁODYCH ROBOTNIKÓW WARSZAWY PODEJMUJE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE.

W ZPDz. im. Rychlińskiego, gdzie pracuje 25 proc. młodzieży, ZMS-owcy zobowiązali się m. in. **podnieść jakość** produkowanych wyrobów dziewiarskich I gatunku o 1,5 proc. **Jednocześnie młodzież wezwała całą załogę fabryki do podjęcia podobnych zobowiązań,** dzięki którym zakład w skali roku mógłby zaoszczędzić około 434 tys. zł.

Począwszy od II kwartału ZPDz. im. Rychlińskiego po raz pierwszy **przystąpią do produkcji artykułów dziewiarskich na eksport.** W związku z tym młodzież ZMS-owska zobowiązała się przy pomocy personelu inżynieryjno-technicznego zorganizować w wydziale produkcji podstawowej oraz w wydziale konfekcji, **brygady produkcji wysokiej jakości, które będą współzawodniczyć między sobą o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej".**

Również młodzież **Widzewskiej Fabryki Maszyn** podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych. Wi-Fa-Ma z dniem 1 stycznia przeszła na nowe technicznie uzasadnione normy. Młodzież Wi-Fa-My wspólnie ze starszymi, doświadczonymi robotnikami zorganizowała 15 brygad, które będą pracowały według nowych norm technicznych. **Każda brygada zobowiązała się oprócz obniżki braków i zużycia narzędzi, wykonać już na nowych normach technicznych ponad 100 proc.**

Poza tym młodzież Widzewskiej Fabryki Maszyn postanowiła wybudować garaż dla zakładowego autobusu SAN, który, jak dotąd stoi pod gołym niebem.

J. Kr.

Nowe hotele, domy turysty, campingi

133 mln. zł na turystykę

WARSZAWA (PAP). Na nowe inwestycje turystyczne Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki przeznaczył w br. 133 mln zł. Jest to suma o przeszło 50 mln większa niż w r. 1959. Pewne kwoty na rozwój turystyczny swych rejonów przeznaczają też poszczególne rady narodowe.

Większość środków finansowych GKKFiT wydatkowana zostanie na wykończanie obiektów turystycznych, których budowę rozpoczęto w latach ubiegłych; do najpoważniejszych należą duże nowoczesne hotele „Orbisu" w Krakowie i Poznaniu. Na budowę ich przeznacza się w tym roku ok. 25 mln zł. W Warszawie zakończone mają być wreszcie w bieżącym roku prace adaptacyjne w hotelu „Europejskim". Część gastronomiczna hotelu zostanie oddana do użytku gości dopiero w 1962 r.

Pomyślnie przebiega budowa nowych domów turysty w Krakowie, Katowicach, Szczyrku i Płocku. Dysponujący stu miejscami dom w Płocku będzie gotowy na przyjęcie gości już w nadchodzącym sezonie letnim, domy w Krakowie i Katowicach — w 1962 r., a obiekt w Szczyrku — w 1963 r.

W Sopocie (Kamienny Potok) rozbudowuje się duży ośrodek turystyczny, który już obecnie może pomieścić 500 osób.

Amatorzy sportów wodnych otrzymają już w tegorocznym sezonie letnim nowy ośrodek turystyczny w Rucianem. Znajdujące się tam domki campingowe pomieszczą 200 osób.

20 mln zł z tegorocznych nakładów inwestycyjnych przeznaczono na budownictwo lekkie i campingi. Na terenie Mazur i wybrzeża morskiego ma powstać 10 obozowisk campingowych.

Nota protestacyjna ZSRR do USA

MOSKWA (PAP). — W dniu 14 bm. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR W. Kuzniecow wręczył ambasadorowi USA w Moskwie Llewellyn E. Thompsowi notę protestacyjną rządu ZSRR w związku z prowokacyjnymi działaniami okrętów wojennych USA.

Nota stwierdza, że amerykański okręt patrolowy, który spotkał tankowiec radziecki „Swierdłowsk" na neutralnych wodach Morza Karaibskiego, zażądał natychmiastowego zatrzymania statku radzieckiego, nie mając po temu żadnych podstaw.

Nota rządu ZSRR podkreśla, że poczynań tych nie można traktować inaczej, niż jako brutalne naruszenie zasad wolnej żeglugi na otwartym morzu.

Światowej sławy uczony kanadyjski przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego i Instytutu Matki i Dziecka, odwiedzi w dniach 19—22 bm. Polskę światowej sławy uczony, dyrektor Zakładu Biopatologii Uniwersytetu w Montrealu — prof. dr Hans Selye.

Obrady SD

Dziś, o godz. 10, w gmachu Prezydium Woj. Rady Narodowej rozpoczyna obrady Wojewódzka Konferencja Stronnictwa Demokratycznego. Konferencja dokona wyboru delegatów na VII Kongres Stronnictwa.

Rząd belgijski zapowiada częściowe zakończenie strajku

BRUKSELA (PAP). W sobotę wieczorem rząd belgijski ogłosił komunikat, w którym zapowiada wznowienie przez strajkujących pracy w znacznym zakresie od poniedziałku 16 stycznia.

Komunikat przyznaje, że strajk trwa nadal w okręgach Liege i Hainaut w Walonii.

Jak wiadomo, znaczny odłam ludności Walonii domaga się przyznania tej prowincji większej swobody w decydowaniu o jej **rozwoju ekonomicznym.**

Masowe zatrucie metanolem na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP). — W miejscowości Nyiregyhaza na Węgrzech miał miejsce w tych dniach wypadek masowego zatrucia spirytusem metylowym.

Korzystając z tego, iż stojąca na stacji cysterna z tą trucizną przeciekała, wielu ludzi połakomiło się na spirytus. Skutek nierozważnego kroku okazał się tragiczny. 4 osoby zatruły się śmiertelnie, 116 osobom udzielono pierwszej pomocy, z czego 14 osób w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu.

Władze wszczęły dochodzenie w tej sprawie.

Ostateczne wyniki referendum we Francji

PARYŻ (PAP). W sobotę ogłoszone zostały w Paryżu oficjalne wyniki głosowania w referendum 8 stycznia we Francji, w Algierii i we francuskich terytoriach zamorskich:

upoważnionych do głosowania	—	32.520.233
głosujących	—	23.936.913
ważnych głosów	—	23.265.444
„tak"	—	17.447.669
„nie"	—	5.817.775

W stosunku do liczby ważnych głosów głosowało „tak" 74,99 proc., a „nie" — 25,01 proc. W stosunku do liczby upoważnionych do głosowania odsetek ten wynosi kolejno 53,65 proc. oraz 46,35 proc. przy doliczeniu do głosów „nie" wstrzymujących się od głosowania.

W jakich warunkach pracują młodociani

WARSZAWA (PAP). W pierwszych dniach lutego rozpocznie się zakrojona na szeroką skalę akcja kontroli warunków zatrudnienia młodocianych. Przeprowadzą ją specjalne ekipy złożone z aktywistów związków zawodowych, ZMS i przedstawicieli inspekcji pracy.

Przegląd dokonany zostanie w 12 tys. zakładów pracy, w tym także w zakładach liczących poniżej 50 pracowników; kontrola obejmie również PGR, rzemiosło, przemysł terenowy i gospodarkę komunalną.

Celem tej akcji będzie zbadanie aktualnego stanu zatrudnienia, organizacji szkolenia zawodowego i warunków pracy młodocianych, a więc spraw objętych ustawą z 2 lipca 1958 roku.

Materiały zebrane w czasie kontroli, która ma zostać zakończona do połowy marca, służyć będą do opracowania wniosków pod adresem instancji związkowych i rad zakładowych, terenowych komisji planowania i wydziałów zatrudnienia, kuratoriów itp.

Oto jak wyglądał udział Arabów algierskich w narzuconym przez władze referendum. Lokale wyborcze obstawione przez żandarmów, policję, często ogrodzone drutem kolczastym. Wyborcy doprowadzeni do urn przez wojsko. Pomimo to prawie 2 miliony Algierczyków zbojkotowało referendum, zgodnie z wezwaniem Ferhat Abbasa.

FOT — CAF

Polska i Cypr nawiązują stosunki dyplomatyczne

WARSZAWA (PAP). — Polska Rzeczpospolita Ludowa i Republika Cypru podjęły decyzję nawiązania stosunków dyplomatycznych.

Weź udział w III Dorocznym Konkursie Prac Amatorów Plastyków

KILKA TYSIĘCY PRAC WPŁYNĘŁO ZARÓWNO NA PIERWSZY, JAK I NA DRUGI KONKURS PRAC AMATORÓW PLASTYKÓW, ZORGANIZOWANY PRZEZ „DZIENNIK ŁÓDZKI", MUZEUM SZTUKI, WYDZIAŁ KULTURY PREZ. RN MIASTA ŁODZI, WYDZIAŁ KULTURY PREZ. WRN W ŁODZI I TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH.

OBECNIE ORGANIZATORZY PRZYSTĘPUJĄ DO PRAC PRZYGOTOWAWCZYCH TRZECIEGO Z KOLEI KONKURSU, POPARTEGO PRZEZ WOJEWÓDZKĄ KOMISJĘ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

NIE WĄTPIMY, ŻE I TEGOROKU TA MASOWA IMPREZA ZNAJDZIE ŻYWY ODDŹWIĘK WŚRÓD AMATORÓW - PLASTYKÓW, KTÓRZY CHCIELIBY SKONFRONTOWAĆ SWOJE OSIĄGNIĘCIA Z OPINIĄ ZNAWCÓW.

BLIŻSZE SZCZEGÓŁY I WARUNKI **TRZECIEGO DOROCZNEGO KONKURSU PRAC AMATORÓW-PLASTYKÓW** PODAMY NIEBAWEM.

Prezes NOT inż. B. Rumiński:

Idziemy na kongres z hasłem modernizacji przemysłu

Prezes Naczelnej Organizacji Technicznej — mgr inż. Bolesław Rumiński udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat zbliżającego się IV Kongresu Techników Polskich, który odbędzie się w pierwszych dniach lutego we Wrocławiu.

B. Rumiński oświadczył m. in.:

— Przygotowania do IV Kongresu Techników przeszły nasze oczekiwania. Zadecydowały o tym przede wszystkim trzy momenty: prawidłowe opracowanie tez kongresowych w 14 sekcjach fachowych, masowy i żywy przebieg dyskusji w fabrykach, jak również odpowiedni moment zwołania kongresu.

Blisko dwumiesięczna dyskusja w większości fabryk, z udziałem nie tylko inżynierów, ale części załóg — stworzyła dobry i sprzyjający klimat. Najlepszym tego sprawdzianem był przebieg wojewódzkich konferencji przedkongresowych.

Szczególnie wyraźnie i prawidłowo zarysowała się na nich problematyka techniczno - gospodarcza poszczególnych rejonów, wzbudzając zainteresowanie szerokiej opinii społecznej.

— Jesteśmy po IV i V Plenum KC PZPR. Partia postawiła mocno sprawy wydajności i postępu technicznego, rozpowszechniła je szeroko w całym społeczeństwie. Stworzona została odpowiednia atmosfera, a tym samym dobry grunt dla obrad kongresu.

Jesteśmy również w określonej, sprzyjającej dla kongresu sytuacji ogólnej. Trzeba podsumować wyniki lat 1950—60, ważnego okresu industrializacji kraju, aby tym jaśniej i lepiej widzieć i realizować nowy plan 5-letni.

Zrobiliśmy ogromny krok naprzód w uprzemysłowieniu kraju. Ale mimo postępu i osiągnięć nie możemy być ze wszystkiego zadowoleni. Nie możemy zwłaszcza nie widzieć poważnych, nie wykorzystanych mocy produkcyjnych — możliwości kadrowych, technicznych i organizacyjnych. Co jest na tym odcinku do zrobienia — widzą najlepiej inżynierowie i technicy i ci wszyscy, którzy porównują wydajność swych zakładów pracy z analogicznymi zakładami w krajach przodujących pod względem technicznym.

Wychodzimy więc na IV Kongres z hasłem modernizacji i rekonstrukcji technicznej polskiego przemysłu. Społeczeństwo zdaje sobie sprawę z tych nowych możliwości i dlatego tak duże pokłada nadzieje w IV Kongresie.

W szczególności kongres winien przedyskutować i przyjąć zalecenia w kierunku:

— większego usprawnienia pracy kół zakładowych NOT i stowarzyszeń technicznych oraz powiązania ich z zakładowymi planami rozwoju techniki i gospodarki;

— większego kontaktu NOT i stowarzyszeń z ruchem związkowym, a w szczególności większego udziału i współpracy w samorządzie i wspólnej odpowiedzialności za dalszy rozwój klubów techniki i racjonalizacji;

— wzmocnienia terenowych oddziałów NOT i ich zbliżenia do rad narodowych, a szczególnie w dziedzinie planowania terenowego i wspólnej odpowiedzialności za rozwój rejonowych planów gospodarki i techniki.

Zdajemy sobie sprawę, że realizacja uchwał i wniosków, nawet prawidłowo przygotowanych, może utknąć na manowcach biurokracji, jeżeli wzajemny kontakt stowarzyszeń technicznych z resortami i administracją gospodarczą nie zostanie pogłębiony. Dlatego też w porozumieniu z rządem, został opracowany projekt nowelizacji uchwały Rady Ministrów o rozszerzeniu współpracy i zapewnieniu prawidłowych warunków rozwoju dla stowarzyszeń technicznych, który w najbliższym czasie NOT wniesie na posiedzeniu Rady Ministrów.

Myślę, że organizatorzy IV Kongresu znajdują się na najlepszej drodze do osiągnięcia podstawowych celów i zamierzeń. Jestem przekonany, że wyniki IV Kongresu Techników będą mogły być w pełni zrealizowane i odegrają, podobnie jak poprzednie kongresy, twórczą i konstruktywną rolę.

Targi Wzornictwa Przemysłowego otwarte dziś w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

indywidualni wystawiają 353 wzory, w tym głównie meble (prześliczne i uniwersalne stoły składane i fotele), tkaniny dekoracyjne, odzież, lampy i ceramikę.

Wystawa - targi połączona jest ze sprzedażą wzorów do produkcji. Jest to więc jakby seminarium dobrego smaku gustu zarówno dla producentów i handlowców, jak i dla projektantów. W trakcie spotkania, rozmów i konferencji przedstawicielami przemysłu handlu, plastycy zapoznać się będą mogli bliżej z wymogami produkcji przemysłowej, z aktualnymi warunkami surowcowymi, barwnikarskimi i technologicznymi produkcji.

Otwarcie targów poprzedziła sobotnia konferencja prasowa, na której sekretarz Rady Wzornictwa — Z. Szydłowska poinformowała przedstawicieli prasy o celu i założeniach tej niewątpliwie pożytecznej imprezy.

Myśl zorganizowania targów zrodziła się z ogólnych założeń działalności Rady Wzornictwa Estetyki Produkcji, której zadaniem jest stworzenie i zabezpieczenie warunków rozwoju i postępu wzornictwa, popularyzowanie słusznej zasady, iż wzornictwo jest integralną częścią postępu technicznego, bez którego nie można wyobrazić sobie prawdziwego rozwoju nowych konstrukcji i technologii.

Szybki rozwój budownictwa przemysłowego, socjalnego i mieszkaniowego, a także rosnące potrzeby społeczeństwa coraz bardziej dowodzą, że wzornictwo i estetyka produkcji to nie tylko sprawa kultury ale i ekonomiki.

Na zakończenie sekretarz Rady Wzornictwa Z. Szydłowska podkreśliła poważny udział prasy w walce o podniesienie jakości i estetyki produkcji przemysłowej i wzornictwa oraz zapelowała o dalszą pomoc w tej dziedzinie.

K. Wyrz.

Wiceminister E. Krassowska w Klubie SD

Zarząd klubu przy MK-SD zawiadamia, że dnia 16 stycznia br. o godz. 19 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 78 — II piętro, wiceminister E. Krassowska, członek prezydium Centralnego Komitetu SD, wygłosi prelekcję nt. **„Zadania nauczycieli i pracowników nauki w dziedzinie oświaty i wychowania".**

Półwieczny — romans z Łodzią

16 bm. w ramach „Wszystkie dni tygodnia" wejdzie na szklany ekran 20 kolejny „Spacerek po starej Łodzi", stanowiący pierwszą część pamiętnika red. St. Chruszczewskiego pt. „Półwieczny romans z Łodzią". Drugą część pamiętnika stanowią „Anegdoty o łodzianach", publikowane od roku w „Expressie Ilustrowanym".

Na trzecią część pamiętnika składają się wspomnienia osobiste autora, drukowane bądź na szpaltach „Dziennika Łódzkiego", bądź też nadawane na antenie łódzkiego radia, gdzie w najbliższym czasie wejdą: „Łódzka reduta" oraz „Niebieskie róże".

Dyrektor Teatru 7,15, Michał Tomski, zapowiada w tym karnawale również poranek autorski red. St. Chruszczewskiego.

Ze świata

PRAGA. — Prezydent Czechosłowacji A. Novotny zwołał na dzień 18 stycznia sesję Zgromadzenia Narodowego. Zgromadzenie Narodowe CSRS obradować będzie nad rządowym projektem budżetu państwowego na rok 1961.

BUDAPESZT. — Węgierska Republika Ludowa i Królestwo Nepalu postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i dokonać wymiany przedstawicieli dyplomatycznych w randze ambasadorów.

WASZYNGTON (PAP). Administracja Eisenhowera opublikowała w sobotę dekret zabraniający obywatelom Stanów Zjednoczonych oraz amerykańskim osobom prawnym posiadania funduszów w złocie poza granicami USA. Dekret zawiera wyjaśnienie, iż wspomniany zakaz wiąże się z koniecznością utrzymania w równowadze bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych.

BELGRAD. — Jak podaje Biuro informacyjne USA w Belgradzie, amerykański fundusz rozwoju gospodarczego zawiadomił Jugosławię o przyznaniu jej 3 pożyczek na łączną sumę 27.700 tys. dolarów.

PARYŻ. — Francuski Sąd Wojskowy w Lyonie skazał w piątek na śmierć dalszych 4 członków Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. W więzieniach francuskich, zarówno w metropolii, jak i w Algierii, znajduje się jeszcze duża liczba aresztowanych.

Jeszcze dziś można otworzyć książeczki samochodowe

W niedzielę, 15 bm. kasy PKO (Al. Kościuszki 15) czynne są w godz. od 10 do 13. Przypominamy o tym, ponieważ mija ostatni termin otwierania książeczek samochodowych PKO. Książeczki otworzone w tym dniu wezmą udział już w kwietniowym losowaniu samochodów.

Plenum Zarządu Wojewódzkiego

Towarzystwa Szkoły Świeckiej

Dziś, w niedzielę, 15 bm., o godz. 10, odbędzie się w Domu Kultury Nauczyciela w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr 137 plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Szkoły Świeckiej.

Obecne plenum TSS zbiega się z 4-leciem istnienia tego Towarzystwa. Tematem dzisiejszych obrad będzie działalność Zarządu Wojewódzkiego TSS w roku 1960 i wytyczne do pracy w I kwartale br.

Rok 1960 był rokiem ogromnego wzrostu liczebnego TSS w naszym mieście i województwie. Podczas, gdy na początku tego roku Oddział Wojewódzki TSS liczył 170 kół z liczbą członków 3.281, to na dzień 31 grudnia 1960 r. było już 491 kół z liczbą 9.000 członków, z tego w Łodzi — 164 koła z 3.222 członkami, a w województwie — 327 kół z liczbą 5.799 członków. W ciągu roku nastąpił zatem prawie 3-krotny wzrost organizacji.

Niezależnie od wzrostu ilościowego należy podkreślić fakt, że TSS dotarło **do nowych środowisk.** Pozyskało członków i sympatyków na wsi łódzkiej (istnieje już 121 kół wiejskich TSS), w PGR, w spółdzielniach produkcyjnych, w organach sprawiedliwości, w placówkach służby zdrowia, na wyższych uczelniach, w wojsku itd. Jednakże trzeba dodać, że w głównej mierze TSS opiera się na nauczycielach, którzy stanowią większość zarówno wśród członków, jak i wśród aktywistów TSS.

Towarzystwo rozwinęło także szeroką działalność odczytową. W roku 1959 zostało wygłoszonych zaledwie 75 odczytów, zaś **w 1960 — 474 odczyty, których wysłuchało ponad 35.000 osób.**

Oczywiście nasze TSS — jakkolwiek zdobyło duży autorytet i sympatię i może się poszczycić wielkimi osiągnięciami — ma jeszcze szereg kłopotów i braków. Można niewątpliwie jego działalność jeszcze bardziej usprawnić, wypracować nowe, lepsze formy, dotrzeć do nowych warstw społeczeństwa.

Te sprawy zostaną na pewno omówione na dzisiejszym plenum, którego uczestnikom życzymy owocnych obrad.

(as)

Przed połączeniem trzech związków

Wczoraj, w Łodzi odbyło się zebranie kierownictw trzech związków zawodowych: pracowników kultury, instytucji artystycznych i filmowych z udziałem przedstawicieli naczelnych władz tych związków, członków prezydium WKZZ, przedstawicieli KŁ PZPR. W zebraniu brał udział również kierownik Wydziału Organizacyjnego CRZZ — Antoni Kuźba oraz delegaci na zjazd połączeniowy wszystkich trzech wyżej wym. związków, który będzie obradował w dniach 23 i 24 bm. w Warszawie.

Obniżka cen jaj chłodniczych i wapnowanych

Z dniem 16 stycznia 1961 r. (poniedziałek) obniżone zostają czasowo ceny detaliczne jaj chłodniczych z zł 2 — na 1,80 zł za 1 szt. i jaj wapnowanych z 1,80 na 1,50 zł za szt.

Liga angielska

Z 13 spotkań, objętych zakładami Totalizatora Piłkarskiego na dzień 14 stycznia, odbyło się w Anglii w sobotę tylko 10 meczów. Spotkania Everton — Aston Villa oraz Manchester United — Tottenham zostały przełożone na inne terminy, a mecz Blackpool — Wolves został w 9 min. przerwany z powodu mgły.

A oto wyniki pozostałych spotkań:

Arsenal — Manchester City	5:4
Birmingham — Fulham	1:0
Blackburn — Leicester	1:1
Cardiff — Burnley	2:1
Chelsea — Bolton	1:1
Newcastle — Nottm. Forest	2:2
West Bromwich — Preston	3:1
West Ham — Scheffield Wed.	1:1
Brighton — Liverpool	3:1
Luton — Plymouth	3:2

Radio i telewizja

NIEDZIELA, 15 STYCZNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 „Naukowcy — rolnikom". 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia". 9.00 Wiadomości. 9.05 „Fala 56". 9.20 Wiązanka melodii rozrywkowych. 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Dla dzieci bajka pt. „Jak bałwanki śniegowe odwiedziły Maćka". 10.20 (Ł) Koncert rozrywkowy. 10.40 „Sportowcy wiejscy na start". 10.50 Morton Gould: „Spirituals". 11.10 Kalejdoskop muzyczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Felieton z cyklu: „Plamy na mapie". 12.20 Wesoły Wiedeń. 12.45 „Zielony Magazyn". 13.00 Gra Polska Kapela p. d. Feliksa Dzierżanowskiego. 13.30 „Jarmark cudów". 14.30 „W Jezioranach". 15.00 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim". 15.30 Piękne głosy. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Ciotunia" — komedia A. Fredry. 17.30 Karnawałowa rewia orkiestr tanecznych. 18.45 „Wybieramy radiową piosenkę 1960 roku". 20.00 Tydzień w kraju i na świecie. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysiakowie". 21.00 Koncert Ork. PR p. d. St. Rachonia. 21.50 „Humoreski" S. Szetrowa i N. Bałanowa. 22.20 Gra Ork. Taneczna PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Miniatury muzyczne.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Przegląd prasy. 8.45 „Radioproblemy". 9.00 Toccaty organowe. 9.20 „Nad kartami poetów". 9.45 (Ł) Koncert życzeń. 11.00 Aud. literacka. 11.30 Słuchamy muzyki ludowej. 11.56 (Ł) Wyniki losowania „Kukułeczki". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 „Zespół Dziewiątka". 13.30 Technika i Problemy. 13.50 Koncert życzeń. 15.00 Dla dzieci słuch. pt. „Wyprawa w nieznane". 16.00 (Ł) Aud. z cyklu: „Rozmowy z łódzkimi twórcami". 16.20 Koncert Chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja aktualna na tematy międzynarodowe. 17.15 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.45 Muzyka tan. 19.15 „Spóźnione zaloty" — wodewil warszawski. 20.00 (Ł) Koncert Orkiestry Mandolinistów ŁRPR p. d. E. Ciukszy. 20.30 Rewia piosenek. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.16 Wiadomości sportowe i wyniki „Toto-Lotka". 21.20 Gra Poznańska Piętnastka Radiowa. 21.40 W rytmie tan. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 (Ł) Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 Wirtuozi w repertuarze rozrywkowym. 23.00 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.00 Sprawozdanie sportowe z meczu bokserskiego ŁTS (Łabędy) — GKS (Wybrzeże) (Katowice)
13.10 Przerwa
14.05 „Za rogatkami" — program publicystyczny (W)
14.35 „Teatrzyk w koszu" — „Gdzie jesteś Guignol" — widowisko dla dzieci (W)
15.15 Niedzielna bieslada (W)
17.15 PKF (W)
17.25 Film z serii Disneyland — „Kraina niedźwiedzi" (W)
18.15 „Koncert radzieckich piosenek" — inscenizacja własna (W)
19.15 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 Film krótkometrażowy (Ł)
20.15 „20 pytań" — teleturniej (K)
21.05 „Czarny Orfeusz" — film fab. prod. franc.-włosko-brazylijskiej dozw. od lat 18 (W)
22.50 Wiadomości sportowe (W)

PONIEDZIAŁEK, 16 STYCZNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muz. poranna. 8.25 Muzyka i aktualności. 8.50 Muz. por. 9.00 Audycja pt. „Jak miło, jak ciepłutko". 9.20 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 10.00 Z cyklu: „Czarny ląd" — pog. pt. „Pierwsi odkrywcy". 10.15 J. Bizet: „Symfonia C-dur. 10.50 Porady praktyczne dla kobiet. 11.00 Aud. pt. „Mój pomnik na skwerku". 11.25 „Z całego świata". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Na swojską nutę". 12.30 „Rolniczy kwadrans". 12.45 Utwory charakterystyczne. 13.00 „Legendy warszawskie". 13.30 Słynne ork. rozr. 14.00 Aud. pt. „Krzywiaczek jeden". 14.20 Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie przed mikrofonem. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.10 „U przyjaciół" — aud. słowno-muz. 15.40 Rytm i piosenka. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Ewa i Księżyc". 16.30 Z cyklu „Śpiewamy pieśni i piosenki". 17.00 Dla młodzieży szkolnej turniej krajoznawczy pt. „Brawo najlepsi". 18.00 Wiadomości. 18.05 „Żywi i martwi" — odc. 7 pow. K. Simonowa. 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.40 „Radioreklama". 19.05 Uniwersytet Radiowy z cyklu „Słońce i organizm". 19.15 „Pięć minut o wychowaniu". 19.20 K. Szymanowski — 5 mazurków w wyk. Barbary Hesse-Bukowskiej. 19.40 Muz. tan. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Melodie tan. 20.45 „Ze wsi i o wsi". 21.00 „Festiwal w Bordeaux" — odtworzenie koncertu utworów J. S. Bacha. 21.33 Felieton literacki (w przerwie koncertu). 21.48 D. c. koncertu. 22.31 Muzyka tan. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Melodie dla ciebie. 9.00 Koncert poranny popularnej muzyki symfonicznej. 9.45 Fala 56. 10.00 Melodie filmowe. 10.20 „W Jezioranach". 10.50 Przekrój muzyczny tygodnia w oprac. B. Łosińskiewicza. 11.20 (Ł) Audycja dla wsi. 11.30 (Ł) Kwadrans melodii na różnych instrumentach. 11.45 (Ł) Audycja aktualna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „List ze Śląska". 12.30 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze". 12.45 Radiowy kurs nauki jęz. francuskiego. 13.00 (Ł) Informacje dnia. 13.05 Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Pieśni w wyk. B. Lewgood — sopran. 15.30 Dla dzieci gawęda pt. „Obrazki ze świata". 15.50 Wolfgang: Mała suita. 16.00 (Ł) Omówienie programów. 16.05 (Ł) Małe zespoły instrumentalne. 16.20 (Ł) „Spełnione życzenia" — słuch. 16.35 (Ł) Melodie filmowe. 16.50 (Ł) Aud. oświatowa. 17.10 (Ł) Utwory kompozytorów łódzkich. 17.30 (Ł) Audycja z cyklu: „Łódź w gawędzie — wierszu — piosence". 17.45 (Ł) Leo Delibes: fragm. baletu „Coppelia". 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (Ł) Komunikat Toto-Lotka i „Radioreklama". 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 Aud. sportowa. 19.00 Wiadomości. 19.05 Koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego przy Państwowej Filharmonii w Poznaniu p. d. S. Stuligrosza. 19.25 Grają orkiestry. 19.50 Wieczór u pracowników włókniarzy „Celulozy". 20.30 Kronika studencka. 20.45 Radiowy słowniczek muz. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra kwintet J. Milliana. 22.00 Uniwersytet Radiowy. 22.15 „Teatr Kameleon". 23.05 Mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej — Schumann: „Miłość i życie kobiety" — cykl pieśni op. 42 do tekstów Chamisso. 23.28 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.25 „Eureka" — magazyn popularno-naukowy (W)
17.55 Uroczysty wiec z okazji 16 rocznicy wyzwolenia Warszawy (W) Dziennik telewizyjny w przerwie wiecu (W)
20.30 „Dzień zaczyna się o szóstej" — program publicyst. (W)
21.00 „Juno" — jednoaktowa sztuka K. Korzeniowskiego. Teatr Telewizji (W)
21.50 Ostatnie wiadomości (W)

Hieroglify Indian amerykańskich odczytano na... Syberii

Maszyna elektronowa ujawnia tajemnice państwa Majów

W 1952 roku świat naukowy obiegła wiadomość, że młody naukowiec radziecki, Jurij Knorozow, znalazł klucz do rozszyfrowania pisma Majów — Indian, którzy w V—XV wieku stworzyli wysoko rozwiniętą cywilizację w środkowej Ameryce.

Majowie byli jedynym narodem na kontynencie amerykańskim, który przed Kolumbem posiadał własną literaturę, opartą na piśmie hieroglificznym. Kultura, rzemiosło, handel, rolnictwo stały w państwie Majów na bardzo wysokim poziomie. Ich matematyka, astronomia, architektura i sztuka budzą podziw do dziś.

Cały dorobek kulturalny tego narodu został zniszczony w wyniku najazdów Azteków, następnie zaś — Hiszpanów. Jedynie wspaniałe budowle na Półwyspie Jukatan, w południowo-wschodnim Meksyku, podobne do piramid egipskich, przypominają o czasach świetności Majów. 2 miliony potomków świetnego ongiś ludu zamieszkuje dzisiejszy Meksyk, Gwatemalę i Honduras.

Podstawowe dane o historii Majów nauka czerpała dotąd z badań archeologicznych oraz ze stosunkowo późnych kronik historycznych i kilku utworów literackich tego narodu, napisanych już alfabetem łacińskim. Klucz do hieroglificznego pisma Majów utracony został bowiem przed wiekami. 5.000 napisów na kamieniach i starych budowlach oraz trzy rękopisy — tzw. Kodeks Drezdeński, Paryski i Madrycki — pół tysiąca lat czekały na rozszyfrowanie. Od stu lat daremnie próbowali je odczytać uczeni w wielu krajach.

Latem ubiegłego roku próbę odczytania Kodeksu Drezdeńskiego i Madryckiego podjęli naukowcy z wydziału syberyjskiego Akademii Nauk ZSRR. Oparli się oni na opracowanej przez Knorozowa ogólnej zasadzie rozszyfrowania pisma Majów i zaprzęgli do pomocy w tej pracy... maszynę elektronową.

Poszczególne hieroglify Majów — znaki, cyfry, daty kalendarzowe i rysunki — przełożone zostały przez uczonych radzieckich na „język matematyczny". Kiedy maszyna elektronowa „nauczyła się" hieroglifów we wszystkich możliwych kombinacjach i zestawieniach, oddano jej do „przeczytania" treść rękopisów. Maszyna pomogła naukowcom odczytać opis różnych rytuałów religijnych, wskazówki dla rolników, porady dla myśliwych.

Czterdzieści rozszyfrowanych fragmentów Kodeksu Drezdeńskiego i Kodeksu Madryckiego przygotowano już do druku. Fragmenty te zawierają m. in. opis zasad budownictwa Majów oraz porady domowe. Stare hieroglify ożyły, zaczęły przemawiać do ludzi XX wieku.

Uczonym udało się także ustalić lotnetyczne zasady języka Majów. „Mózg elektronowy" wydziału syberyjskiego Akademii Nauk ZSRR trudzi się obecnie nad odczytaniem dalszych hieroglifów, które pozwolą wydrzeć historii wiele pozostałych tajemnic świetności państwa, które starte zostało z powierzchni ziemi przez barbarzyńców i konkwistadorów.

(ar.)

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO"

Łódź, 15. I. 1961 r. Nr 2 (362)

PANORAMA

Arrasy — tkaniny dekoracyjne, przetykane często nićmi złotymi i srebrnymi, z przedstawieniami figuralnymi, zwierzęcymi i ornamentalnymi, używane głównie do dekoracji ścian. Nazwa pochodzi od miasta Arras we Flandrii (dzisiejsza Francja pn.-wsch.) — ośrodka wyrobu tego rodzaju tkanin.

Na zdjęciu: arras z serii dekoracyjnej.

JUŻ JUTRO DO PORTU GDYŃSKIEGO ZAWINIE M/S „KRYNICA", WIOZĄCY Z KANADY ARRASY WAWELSKIE. W TEN SPOSÓB ZAKOŃCZY SIĘ PONAD 20-LETNIA WĘDRÓWKA NASZYCH SKARBÓW NARODOWYCH, TAK BARDZO ZWIĄZANYCH Z HISTORIĄ I KULTURĄ POLSKI. MOMENT POWROTU ARRASÓW JEST NA PEWNO OKAZJĄ DO PRZYPOMNIENIA POSZCZEGÓLNYCH ETAPÓW ICH TUŁACZKI:

3 września 1939 r., kiedy wojska hitlerowskie zbliżały się do Krakowa, pracownicy zbiorów krakowskich postanowili ratować bezcenne skarby, wywożąc je z miasta, a następnie z kraju. W drugiej połowie września ekipa transportująca zbiory dotarła do Bukaresztu. Tu zrodziła się myśl zdeponowania skarbu w Watykanie. Niestety, władze watykańskie odmówiły przyjęcia zbiorów stwierdzając, iż nie będąc własnością kościoła, nie mogą być przez kościół chronione.

Ostatecznie w listopadzie 1939 roku statek rumuński przewiózł ładunek do Marsylii, skąd przetransportowano go do Aubusson. W tym czasie rozpoczęła się ofensywa niemiecka na Francję. Opiekunowie skarbu znów więc musieli podjąć decyzję „przeprowadzki". 15 czerwca 1940 r. polski statek „Chorzów" przewozi skarb do Anglii. Rząd emigracyjny uważa jednak, że W. Brytania nie gwarantuje bezpieczeństwa, wobec czego postanawia oficjalnie ewakuować skarby do Kanady.

13 lipca 1940 r. na statku „Batory" zbiory wawelskie dotarły do Halifax, a następnie zostały przewiezione do Ottawy, gdzie złożono je w budynku konsulatu polskiego. Równocześnie kanadyjskie Ministerstwo Robót Publicznych przydzieliło skarbom locum w budynku archiwów na farmie doświadczalnej w Ottawie. Tam pozostawały też przez całą wojnę.

W okresie od 1946 r. do chwili obecnej, wymieniono w sprawie naszych skarbów 30 zasadniczych not i innych dokumentów.

Po zakończeniu działań wojennych przedstawiciele rządu emigracyjnego postanowili nie dopuścić do powrotu skarbów do kraju. Na skutek zabiegów „posła" rządu londyńskiego, W. Babińskiego, zbiory podzielono na kilka części i ukryto w różnych miejscowościach.

W maju 1946 r. przybył do Ottawy pierwszy poseł PRL, rozpoczynając poszukiwania skarbów. Jego starania uwieńczone zostały powrotem znikomej części skarbu w listopadzie 1948 r.

W toku dalszych zabiegów poselstwa, dokonano odkrycia, że skarby złożone w klasztorach redemptorystów w St. Anne de Beaupre i Przenajświętszej Krwi Jezusowej w Ottawie zniknęły stamtąd w tajemniczych okolicznościach. Usilne poszukiwania naprowadziły na ślad części zbiorów znajdujących się w klasztorze Hotel-Dieu w Qubec.

Z kolei skarby wawelskie, na podstawie polecenia ówczesnego premiera prowincji Duplessisa, wywiezione zostały w tajemnicy z klasztoru do prowincjonalnego muzeum. Akcji tej dokonano przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności — zbiory wyniesiono bocznym, ukrytym wyjściem, zaś do przewozu użyto nie rzucającej się w oczy ciężarówki, przeznaczonej do transportu żywności. Mimo różnego rodzaju przeszkód, starania rządu polskiego prowadzone przy poparciu całego narodu oraz Polonii Zagranicznej, zakończyły się pełnym sukcesem. Na początku 1959 r. powróciła do kraju część zbiorów, zdeponowana w oddziale banku montreal skiego w Ottawie. Obecnie odzyskaliśmy najważniejszą i największą część skarbu ukrywanego w muzeum w Quebec.

Od kwietnia 1958 r. do chwili ostatecznego załatwienia sprawy przeprowadzono na temat zwrotu skarbów 91 dyplomatycznych rozmów, z których część odbyła się w kuluarach ONZ.

Kilkakrotnie sprawę skarbów wawelskich poruszano na sesjach UNESCO oraz na III sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Na znak protestu Polska od maja 1950 r. utrzymywała na stanowisku kier. naszej placówki dyplomatycznej w Ottawie jedynie charge d'affaires.

W swoim testamencie, spisanym w r. 1571 Zygmunt August wiele uwagi i miejsca poświęca 356 „flandrskim oponom" zapisując je swojim siostrom, ale podkreślając wyraźnie:

„...a gdyby, jako śmierć nikomu nie folguje Ich M. wszystkich trzech sióstr naszych w żywocie nie stało... tedy te wszystkie legata opisane Ich M. na Koronę Polską i Wielkie Księstwo Litewskie jako na jednę Rzeczpospolitę, ale tylko ku pospolitej potrzebie, nie chuci inszej, i ku ozdobie potężnej i potrzebnej a uczciwej, oddajemy i odkazujemy..."

Arras „Noe rozmawia z Bogiem".

Z cyklu: Kto chce—niech wierzy

Przedstawiamy pana Cyborga

Któż to taki?... Przede wszystkim popatrzmy na wyobrażający go rysunek. Pan Cyborg zbudowany jest prawidłowo. Poprzez jego obcisły „garnitur" rysują się wyraźnie wyrobione muskuły. Zaskakujący jest natomiast, biegnący od jego łysej, jak kolano głowy, do specjalnego pasa, kabel, który dalej rozgałęzia się na obydwie nogi.

Tło rysunku — to, jak się domyślacie, krajobraz nie z tej ziemi — Ziemia bowiem znajduje się powyżej na wysokości prawego łokcia pana Cyborga.

A zatem — powiecie — pan Cyborg jest zapewne Marsjaninem, Wenusjaninem lub jakimś innym „planetnikiem"? Bynajmniej, pan Cyborg jest człowiekiem z naszej Ziemi, tylko, że... z cybernetycznymi i biotechnicznymi wstawkami.

Co prawda jeszcze się nie narodził, ale... nad „stworzeniem" takiego człowieka pracuje już dwu amerykańskich naukowców z „Rockland State Hospital" w Nowym Jorku — inżynier - cybernetyk Manfred Clynes i doktor medycyny Nathan Kline.

Powiadają oni: nawet najlepszy skafander nie gwarantuje przyszłemu badaczowi planet całkowitego bezpieczeństwa, a przy tym nie ustrzeże go przed całym szeregiem niewygód i przykrości. W skafandrach ostatecznie można latać, będąc umieszczonym we względnie wygodnej i dobrze wyposażonej kabinie rakiety międzyplanetarnej, ale nie można przez dłuższy czas poruszać się swobodnie po danej planecie, przeprowadzać badań.

A jak uchronić takiego planetarnego badacza przed skutkami nerwowego naprężenia i cierpień psychicznych?

Jedyne rozsądne wyjście, przetworzyć tak jego organizm, aby swobodnie znosił przyspieszenia, różnice ciśnień, różnice temperatur, promieniowanie, a przy tym zachował wewnętrzny spokój.

Przede wszystkim więc należy mu wszczepić elektronowe regulatory działania wątroby i gruczołów nadnerczа, regulator do kurczenia i rozszerzania płuc w zależności od ciśnienia, regulator temperatury krwi oraz dodatkową sieć arterii napełnionych wodą, która automatycznie podgrzewana lub studzona będzie pełnić funkcję klimatyzatora ciała. Mózg, który może sprawnie pracować tylko w stałej temperaturze, zostanie wyposażony w osobny system ogrzewniczy.

Pan Cyborg będzie miał poza tym przytwierdzoną na plecach sporą ampułkę z rozcieńczoną żywnością, która odpowiednim przewodem będzie mu spływała do żołądka albo wprost do żył.

Usta pana Cyborga będą stale zamknięte, nie będzie przecież nimi ani jadł, ani pił. A do porozumiewania się z innym panem Cyborgiem wystarczy mu „laryngofon" podłączony bezpośrednio do strun głosowych.

Tak spreparowani Cyborgowie staną się czymś w rodzaju nadludzi i dopiero oni będą mogli — jak uważają panowie Clynes i Kline — badać swobodnie Księżyc, Marsa, Wenus i inne planety.

Wg. „Science et Vie" — opr. Cem.

Już tylko 6 dni dzieli nas od imprezy inaugurującej działalność Klubu Białej Szpilki. **Każdy, kto pragnie spędzić miły wieczór, odwiedzi w dniu 21 bm. Teatr Powszechny**

- Prelekcja
- Przedstawienie świetnej sztuki Anouilha „Skowronek"
- Ewentualna dyskusja

oto program pierwszego spotkania członków Klubu Białej Szpilki.

Najbardziej masowy klub Czytelników „Panoramy" — KBS zorganizuje w najbliższej przyszłości dalsze niezwykle atrakcyjne imprezy, w których może brać udział każdy, kto chce bawić się — ucząc i uczyć — bawiąc.

KUPON

KLUBU BIAŁEJ SZPILKI

upoważniający do nabycia 3 biletów ulgowych

na przedstawienie pt.

„SKOWRONEK"

w Teatrze Powszechnym

dnia 21 stycznia br.

Interesujący artykuł o kinie, napisany specjalnie dla „Panoramy" przez socjologa mgr K. Żygulskiego znajdziesz na str. 4

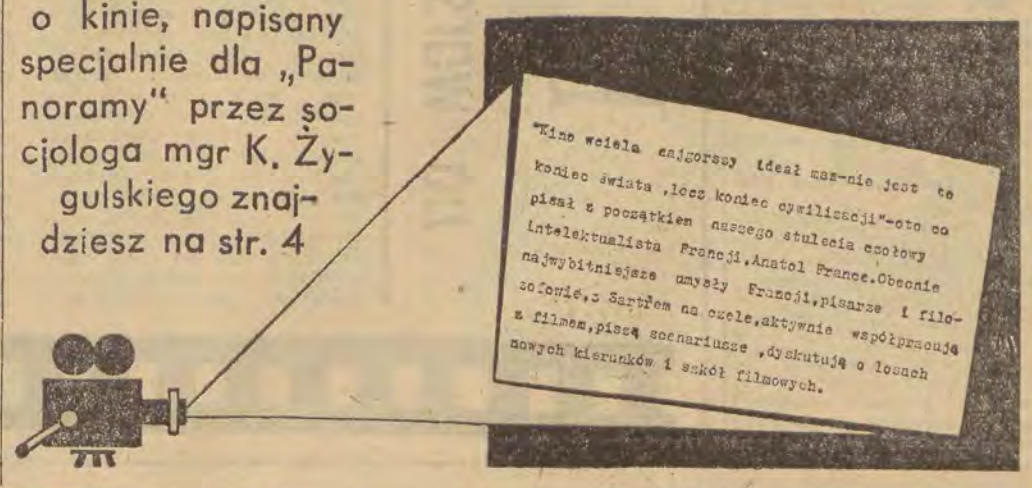

SŁUDZY TERPSYCHORY

NOWIUTKI, ŚLICZNY AUTOKAR Z WIELKIM NAPISEM BOCZNYM: „ZESPÓŁ TAŃCA LUDOWEGO ZPB IM. HARNAMA", WYJECHAŁ WŁAŚNIE Z GARAŻU PRZY UL. FRANCISZKAŃSKIEJ. REPREZENTACYJNY BALET WŁÓKNIARZY POLSKICH JEDZIE NA WYSTĘP. MOŻE TO BĘDZIE JAKAŚ FABRYKA, MOŻE SZKOŁA, MOŻE SZPITAL, MOŻE JAKAŚ IMPREZA SFOS? W KAŻDYM RAZIE BĘDZIE TO WYSTĘP, ZA KTÓRY ARTYŚCI-AMATORZY OTRZYMAJĄ WDZIĘCZNY UŚMIECH, GORĄCE BRAWA, SERDECZNE SŁOWA.

Właśnie rozpoczynają się zajęcia pod kierunkiem Jadwigi Hry niewieckiej. Pada „komenda": ćwiczenia przy drążkach! Czarne trykoty ustawiają się wzdłuż ściany. W takt fortepianowego akompaniamentu rozpoczyna się żmudne i pracowite ćwiczenie, dla obserwatora z zewnątrz nie bardzo ciekawe. Jest czas, by trochę „powspominać".

Tak, tak. To już rozpoczyna się 14 rok działalności zespołu. A początek był zupełnie przypadkowy. Amatorski zespół teatralny pod kierunkiem Romana Sykały, wystawiał „Nadzieję" Hejjermansa. Potrzebna tam była wstawka baletowa — taniec holenderski. Zaproszono choreografa Jadwigę Hryniewiecką, zebrano naprędce 6 dziewcząt, które zatańczyły w 3 parach (początkowo chłopcy byli mniej chętni do tańca). Następną sztuką była „Matka" Gorkiego. I tam potrzebny był balet: tańce rosyjskie w karczmie. Tym razem zebrało się już 10 par i... tak już pozostało. Z tym, że dzisiejszy zespół taneczny liczy ponad 50 osób.

Melodia przechodzi w takt walca. Uwaga, nowe ćwiczenie: skok w obrocie!

WYMOWNY KALENDARZYK

13 lat, to kawał czasu. „Harnamowcy" go nie zmarnowali. Stanęli w rzędzie najpopularniejszych zespołów artystycznych kraju, objechali kawał świata, nauczyli się wiele. Jeśli czytelnicy pozwolą, zaprezentujemy tu krótki kalendarzyk owego 13-lecia.

1947 — rok powstania zespołu. I już pierwszy występ poza Łodzią — z „Matką" Gorkiego, **na Festiwalu Sztuk Rodzieckich w Warszawie.** Ten występ zachęcił niektórych sceptycznych do powiększenia szeregów tańczących „Harnamowców", dzięki czemu rok

1948 — był rokiem wytężonej pracy i przygotowań do samodzielnych występów, a nawet do wyjazdu za granicę co nastąpiło w roku

1949 — kiedy to **„Harnamowcy"**, na zaproszenie włókniarzy czechosłowackich, **tańczyli w 7 miastach CSRS.** Zaś w roku

1950 — nastąpił drugi wyjazd, **tym razem do NRD.**

1951 — obfitował w wydarzenia. Najpierw **II nagroda na Festiwalu Muzyki, Pieśni i Tańca w Warszawie, a następnie wyjazd na Festiwal Młodzieży i Studentów do Berlina. Efekt: zdobycie Brązowego Medalu.**

1952 — Udział w Zlocie ZMP w Warszawie i **występy w NRD**, w miastach stanowiących etapy Wyścigu Pokoju.

1953 — Znów **udział w Festiwalu Młodzieży**, tym razem **w Bukareszcie. I znów Brązowy Medal.** Następnie wyjazd do NRD.

1954 — przynosi występ szczególnie pamiętny i wzruszający: **Lublin, 10-lecie Polski Ludowej.**

1955 — Na Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, „Harnamowcy" prezentują widowisko taneczne „Legenda o Krakowie", w którym udział bierze 80 osób (sam smok „składa się" z 10 tancerzy, nic dziwnego, że może połknąć barana!). **Ten sam rok** przynosi zespołowi **nie lada zaszczyt: odznaczenie Orderem „Sztandar Pracy" II klasy.**

1956 — Zespół i kierownictwo klubu przyzakładowego, wytężają wszystkie siły, by nie dać się zlikwidować. Tendencje likwidatorskie w ruchu amatorskim sięgają i tutaj. Ale oparli się zwycięsko i dzięki temu mogli już w roku następnym,

1957 — obchodzić 10-lecie istnienia. A my na 2 koncertach w hali Wimy oglądaliśmy i oklaskiwaliśmy, przy szczelnie wypełnionej widowni, pełnospektaklowy, 2-godzinny program taneczny w wykonaniu Jubilata. **Potem zaś pojechali do Nicei na Festiwal Folkloru, skąd przywieźli odznaczenie: Palmę Lazurowego Wybrzeża. Po czym rok**

1958 — rozpoczęli wyjazdem **do Agrigento na Sycylii**, na romantyczne uroczystości „Święta kwitnących migdałów".

1959 — przynosi miesięczne tournee po Francji i udział w Festiwalu Folkloru w St Etienne, gdzie zespół zajął I miejsce wśród wielu zespołów zagranicznych.

Dzisiejsza próba zaczyna być interesująca. Nowe figury taneczne, przygotowujące ognistego oberka... Te ogniste tańce cieszą się zawsze największym powodzeniem i w kraju i za granicą.

Prawda, nie powiedzieliśmy jeszcze nic o występach w kraju. A przecież było ich tak wiele, we wszystkich miastach polskich, na wszystkich centralnych uroczystościach, na zjazdach, na Dniach Krakowa i na Dniach Morza. Jednym słowem — jak Polska długa i szeroka. I w Łodzi było ich niemało, tylko, że występuje prawie zawsze anonimowo, bez reklamy i rozgłosu. 60—70 występów rocznie, to prawie 1.000 w czasie istnienia zespołu.

ACH, TO ROZTARGNIENIE!

Prócz zasłużonego uznania u publiczności zespół „Harnamowców" zebrał sobie spory worek anegdot, które nie przejdą do pisanej historii włókniarskiego baletu.

Zespół żyje w ciągłym pośpiechu, stąd od czasu do czasu zapomina się o tym i owym. Wyjeżdżając do Francji zapomnieli np. zabrać warkocze, przywiózł je, na szczęście wyjeżdżający nieco później, kierownik wydziału kultury ZG Zw. Włókniarzy. Ale najczęściej ofiarą roztargnionych padają buty. Wyjeżdżając do Włoch zapomnieli o całym worku z butami. W efekcie część dziewcząt tańczyła polonezа w... baletkach. Na szczęście, dzięki długim sukniom, nikt tego nie zauważył. Przed jednym z występów w Warszawie ktoś zauważył, że nie ma jego butów. Krótka decyzja i ofiarą padł strażak, który przez cały czas widowiska dyżurował w... skarpetkach.

BLASKI, CIENIE I „WETERANI"

Uczestnictwo w zespole tanecznym jest równie wdzięczne, co męczące. Dlatego trzeba wyrazić uznanie dla ludzi, którzy mimo zmęczenia, mimo pracy zawodowej, poświęcają wszystkie niemal popołudnia sobotnie i niedziele na pracę w zespole, na występy. „Harnamowcy", mimo że pozostawili nazwę swego rodzimego zakładu, reprezentowanego zresztą najliczniej, rekrutują się z różnych fabryk włókienniczych. Było to zresztą koniecznością, w miarę liczebnego wzrostu zespołu.

W ciągu tych 13 lat przewinęło się przez zespół wiele osób, są jednak i tacy, którzy tańczą tu prawie cały czas. Do takich „weteranów" należy np. Andrzej Klinowski, który bardzo spieszył się z napisaniem pracy maturalnej, by nie spóźnić się na próbę, potem, nie zdradzając zespołu ukończył studia, a następnie zdradził zawód nauczycielski i na stałe zadomowił się w klubie przyzakładowym. Wiele lat „przetańczyli" już i Hana Zakrzewska, i Alina Mrówka, i Remigiusz Sowa, i Sławomir Mazurkiewicz, a Irena i Janusz Likowie doszli z zespołem aż do ślubnego kobierca.

Duszą zespołu jest kierownik artystyczny i choreograf, prowadząca zespół od pierwszych dni, Jadwiga Hryniewiecka. Trudno też wyobrazić sobie „Harnamowców" bez Marii Wahlman, akompaniatorki, która o wszystkim zawsze pamięta, a jak trzeba, to ćwiczy i z kapelą.

* ★ *

Próba się skończyła. Teraz czas do domu, a jutro, w niedzielę... znów występ.

T. WOJCIECHOWSKA

„Dziennik Łódzki" pierwsza gazeta Łodzi

To prawda, że Niemcy rozporządzają większymi kapitałami, niż my! Jednakże to właśnie my, Polacy, jesteśmy tu, w Łodzi, gospodarzami, stanowiąc druzgocącą większość. To polski robotnik tworzy wartości, dzięki którym bogacą się „lodzermensche". Dlaczego więc łódzkie, polskie periodyki „Ogłoszenia Łódzkie" i „Gazeta Łódzka" mają stać w cieniu niemieckiej prasy — „Lodzer Zeitung"? — denerwowali się przed laty polscy działacze, rekrutujący się z kół łódzkiej inteligencji.

Największą energię wykazywał tutaj obok geometry Zdzisława Kulakowskiego, adwokat łódzki Henryk Elzenberg „człowiek z obszerną wiedzą, szerokim światopoglądem i niepoślednim talentem literackim, z przekonań społecznych zwolennik programu pracy organicznej, jak wszyscy zresztą jego ówcześni współpracownicy".

Właśnie — po anemicznej egzystencji — przestała wychodzić w naszym mieście „Gazeta Łódzka". A że w tym czasie pracowały w Łodzi dwie gazety niemieckie („Lodzer Zeitung" i „Lodzer Tageblatt") uruchomienie gazety polskiej stało się potrzebą chwili.

Elzenberga poparli czynnie i pieniężnie obywatele Łodzi inż. Stefan Kossuth, dr Wisłocki, Sygietyński (ojciec założyciela „Mazowsza"!). Piątkowski, Gajewicz, Janiszewski i inni. I tak, po kilkuletnim krzątaniu się, po przełamaniu biurokratycznych formalności, powstała pierwsza w pełnym słowa tego znaczeniu polska gazeta w Łodzi — „Dziennik Łódzki".

Pierwszy numer tego pisma powinien był się ukazać 1 stycznia roku 1884. Ponieważ jednak pan L. Krukowski, w którego zakładach gazeta miała się drukować, miał dużo dobrych chęci, ale niezbyt wiele fachowych umiejętności — numer ten wyszedł z kilkudniowym opóźnieniem — 5 stycznia.

Pierwszym redaktorem został Zdzisław Kulakowski, sztab zaś redakcji stanowili Henryk Elzenberg i Stefan Kossuth, dalej K. Filipowicz (sekretarz), oraz dr J. Wisłocki i L. Kościelecki. A oto program pisma:

„Dziennik ten ma być wyrazem życia i potrzeb miejscowych mieszkańców...

Jeżeli więc wydawnictwo nasze sprostać ma tak postawionemu zadaniu, to nie może ono posiadać charakteru wyłącznie prowincjonalnego, lecz stać się musi także ogólnym organem krajowego przemysłu i handlu...".

Uwzględnia więc „Dziennik Łódzki", jako pismo o umiarkowanych tendencjach, potrzeby miasta, przemysł, handel, oświatę, popiera teatr, drukuje felieton, powieść itd.

Jednakże droga jego nie jest usłana różami, nie wszyscy Polacy, obywatele Łodzi, popierają go.

Dużo trudności wypływało również z ówczesnego systemu cenzuralnego, a „Dziennik Łódzki" cenzurowany był aż... w Warszawie.

Przy takich trudnościach niełatwa była praca redakcji, której skład personalny ulegał częstym zmianom. Wkrótce potem sekretariat objął W. Trąmpczyński, po nim Wiśniewski, wreszcie L. Kościelecki. Po ustąpieniu Kulakowskiego i Kossutha naczelnym redaktorem zostaje Antoni Chomętowski.

Niestety, liczba abonentów zmniejsza się — tak że ostatni numer „Dziennika Łódzkiego" ukazał się 31 grudnia roku 1892.

„Rozwój" (14 styczeń 1905 r.) tak definiuje zasługi tego pisma:

„Dziennik" oswoił najbardziej potulnych z myślą, że Polacy w Łodzi są u siebie w domu, nauczył nas wierzyć we własne siły, utorował drogę przyszłym pracom i usiłowaniom...

Ocena arcysłuszna. I dlatego też — w stulecie prasy łódzkiej, a w 300-lecie prasy polskiej — nie sposób nie wygrzebać faktów tych z niepamięci.

MIECZYSŁAW JAGOSZEWSKI

KINO na warsztacie socjologów

Od początku swego istnienia jest kino przedmiotem badań naukowych, przede wszystkim historii sztuki i estetyki. Wiele pracy w poznanie mechanizmu oddziaływania kina na psychikę jednostki, zwłaszcza dojrzewającej, włożyli pedagodzy i psychologowie. Zetknęli się oni z problemem kina na płaszczyźnie bardzo konkretnych potrzeb; zmusił ich do tego ogromny i nie zawsze korzystny wpływ kina na młodzież i jej zachowanie. Właśnie pod wpływem potrzeb pedagogicznych wprowadzono powszechne ograniczenia dla młodocianych widzów, zaostrzono cenzurę istniejącą w tej lub innej formie na wszystkich szczeblach produkcji i rozpowszechniania filmu.

W ostatnich dwudziestu latach również i socjologia zajęła się filmem — zainteresowała się ona całą publicznością, nie tylko jej młodocianą częścią i samym produktem, to jest obrazem filmowym. Liczne prace opublikowane w krajach zachodnich, mają wyraźnie dwa aspekty, służą celom praktycznym i ściśle naukowym, poznawczym. Ludzie zainteresowani w finansowej stronie kina (a na Zachodzie kino, to przede wszystkim wielkie przedsięwzięcie komercjalne), chcą, aby im dostarczono naukowej informacji o rynku odbiorców, jego strukturze i możliwościach. Naukowca-socjologa interesuje film i kino, jako zjawisko nowoczesnej masowej kultury, środek oddziaływania na gusty, postawy i oceny ludzkie.

W naszym kraju, gdzie od lat sprawami kina interesują się historycy i teoretycy sztuki — w ostatnim czasie przystąpiono do szerokich i systematycznych badań socjologicznych w tym kierunku. Początek ich zbiegł się w czasie z zaznaczającym się od 1957 r. spadkiem frekwencji w kinach — jeśli w szczytowym 1957 r. aż 231 mln. ludzi oglądało filmy w kinach, to w 1959 r. liczba ta spadła do 195 milionów. Obserwujemy więc w Polsce proces zmniejszania się liczebności widzów powszechnie notowany na Zachodzie.

Projekt badań powstał w 1958 r. w rezultacie nawiązania współpracy pomiędzy Radą Repertuarową CWF i Zakładem Socjologii i Historii Kultury PAN. Istnieje szereg powodów, dla których podobne badania mają u nas szczególne znaczenie. W społeczeństwie budującym nowy ustrój i mającym ambicję planowania w dziedzinie kultury potrzeba naukowego rozpoznania problemu jest jeszcze ważniejsza, niż dla kapitalistycznego producenta, którego w istocie interesują nie zjawiska kulturalne, lecz pieniądze. Konieczność posiadania możliwie dokładnej informacji o stanie i tendencjach życia kulturalnego w ogóle i miejsca, jakie zajmuje w nim kino, jest tym większa, że kraj nasz posiada wciąż znaczne różnice związane z odrębnością kulturalną warstw społecznych i regionów — wystarczy wskazać na rozpiętość pomiędzy wsią na Białostocczyźnie czy Podhalu, a osadą fabryczną na Śląsku lub przedmieściu Szczecina.

Dlatego też, w rezultacie dłuższych dyskusji, ustalono zasadniczą koncepcję prac w sposób następujący: zbadane zostaną, w kolejnych etapach, zasadnicze środowiska społeczne naszego kraju i jego ważne okręgi regionalne dla możliwie wszechstronnego poznania miejsca, roli i znaczenia kina w życiu współczesnego społeczeństwa.

Pierwsza faza badań przeprowadzona została w 1959 r. w naszym mieście, w Łodzi i objęła dwa środowiska — robotnicze oraz młodzieży licealnej. Wybór Łodzi podyktowany był następującymi względami: tu właśnie znajduje się silny ośrodek socjologiczny, prowadzący od kilku lat badania nad kulturą masową, tu istnieje stare środowisko robotnicze. Łódź, jako wielkie miasto przemysłowe jest terenem, na którym zjawiska kultury masowej znajdują szczególne warunki rozwoju. W drugiej fazie prac, w oparciu o doświadczenia zebrane w Łodzi, badania przeniesiono na Śląsk, obejmując całość jego terytorium, trzy województwa, i rozszerzając zasięg środowiskowy także na inteligencję techniczną i mieszkańców wsi pracujących w przemyśle. Plany na trzeci rok prac przewidują zajęcie się problemami widza wiejskiego. Całość prac prowadzona jest obecnie przez Zakład Badań Socjologicznych PAN w Łodzi.

Chociaż ani same badania, ani tym bardziej opracowywanie zebranych danych nie jest jeszcze zakończone, można już sformułować szereg wstępnych wniosków. I tak badania w Łodzi, w środowisku robotniczym wykazały, że **kino zajmuje pierwsze miejsce wśród wszystkich rozrywek i to zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Istnieje jednak wyraźna zależność pomiędzy wiekiem robotnika i jego zainteresowaniem kinem.** Dla kobiet maksimum zainteresowania kinem wypada na okres 18—24 lata, u mężczyzn w tym wieku na pierwszym miejscu są imprezy sportowe, dla mężczyzn maksimum zainteresowania kinem, to okres 25—29 lat. Dla ludzi po pięćdziesiątce, obu płci, zainteresowanie kinem maleje, wzra-

CO WARTO PRZECZYTAĆ?

Biurokracja — jak to wszyscy wiemy — jest zjawiskiem albo może lepiej: mechanizmem, istniejącym po to, by psuć krew i zatruwać życie zwykłym śmiertelnikom. Cóż dopiero mówić o biurokracji szczególnego rodzaju — namaszczonej, przypisującej sobie posłannictwo mistyczne i głoszącej wszem wobec swą rzekomą nieomylność.

W tryby takiego właśnie mechanizmu dostał się bohater nowej powieści Tadeusza Brezy *), młody historyk polski, który przybył do Rzymu, by tu w instancjach watykańskich załatwić może i prostą, ale nieco drażliwą sprawę swego ojca, mieszkańca jednego z miast diecezjalnych w Polsce. O co mianowicie chodzi? Ojciec naszego historyka, ukończywszy przed laty wyższe studia prawnicze w Rzymie, pełnił od dawna funkcje tzw. obrońcy konsystorskiego w swoim mieście rodzinnym. Po wojnie — bez żadnej winy własnej (był sumiennym, bardzo lojalnym wobec władz kościelnych adwokatem) — popadł w niełaskę miejscowego biskupa, który należał do rzędu ludzi „obrażonych na historię" i nienawidzących każdego, kto przyjął i uznał jej wyroki. Wskutek tego adwokat, będący człowiekiem rozumnym i zmianom ustrojowym w Polsce bynajmniej nie wrogim, stracił możność wykonywania swych konsystorskich obowiązków, innymi słowy, doznał niezasłużenie moralnej i materialnej krzywdy. Wysłał więc syna aż do kurii rzymskiej, by tam — u szczytu władz duchownych — wymierzono pokrzywdzonemu sprawiedliwość.

Kilkutygodniowa wędrówka młodego historyka po labiryncie watykańskich kancelarii i audiencje u dygnitarzy kościelnych, aż do kardynalskiego szczebla, stanowią treść nowej książki Brezy, która z pewnością zdobędzie sukces nie mniejszy od sukcesu „Spiżowej bramy".

Bohater powieści poznał wprawdzie mnóstwo „wyższych" racji, którymi kierują się urzędy watykańskie, lecz przekonał się jednocześnie, że „wzgląd na sprawiedliwość odczytuje tu najmniejszą rolę", to znaczy, że osoby petentа i jego interesów w ogóle nie bierze się pod uwagę, jeśli tak nakazują owe racje „wyższe". Zaskakujący finał powieści świadczy o tym dosadnie: „Roma locuta — causa finita". Trzeba się więc albo z tym pogodzić, albo wszcząć otwarty bunt.

Breza, który już w „Spiżowej bramie" wykazał doskonałą znajomość spraw i rzeczy związanych z życiem powszednim administracji watykańskiej, w „Urzędzie" potwierdził tę kompetencję całkowicie. Pokazał tu w interesującym ujęciu zasady i metody obowiązujące w kancelariach kurii rzymskiej oraz kolekcję ludzi, którzy ją na zewnątrz reprezentują. A trzeba podkreślić, że mówiąc wszystko, co w danym razie powiedzieć czytelnikowi należało, Breza uczynił to bez krzykliwych akcentów, z umiarem, taktem. Taki sposób pisania wychodzi tylko na korzyść zamierzeniom autorskim.

Obok wątku głównego — wędrówki bohatera powieści po urzędach watykańskich rozmaitego szczebla — Breza wplótł do narracji dwa motywy uboczne. Pierwszy z nich to pouczająca sprawa włoskiego księdza Piolantiego prześladowanego przez swą zwierzchność kościelną (za co, dowiecie się z lektury), a drugi — to wegetacja polskiego emigracyjnego światka w Rzymie, to znaczy tych rozbitków wojennych, którzy nie przestali jeszcze boczyć się na „stosunki w kraju", choć w głębi duszy — pomijając wyjątki — naprawdę tęsknią za nim i radzi by powrócić.

Ozdobą powieści, którą tu omawiam, są liczne krajobrazy Rzymu i jego okolic, potraktowane przez autora niemal po malarsku, barwnie i plastycznie.

Nie omylę się z pewnością, twierdząc, że nowa powieść Brezy stanie się sensacją bieżącego sezonu wydawniczego. Ponieważ będzie to drugi z rzędu besteller tego samego autora w ciągu zaledwie kilkunastu miesięcy, wypada stwierdzić i podkreślić wyjątkowość takiego sukcesu.

B. D.

*) Tadeusz Breza. „Urząd". Warszawa, PIW. 1960, str. 308; cena zł 20.

czy wiecie że...

...ogon komety jest nieprawdopodobnie lekki: 60 mil sześciennych jego waży tyle, ile powietrze, wdychane jednorazowo przez człowieka.

* * *

...pewien matematyk amerykański zadał sobie nie lada trud: obliczył on, że każda litera, napisana ołówkiem, waży średnio 0,0000125 uncji (1 uncja równa się 28,35 g). Ile waży wasz podpis?

* * *

...w języku hawajskim występuje tylko 6 spółgłosek i 5 samogłosek. Język ten jest bardzo prosty i dlatego niezwykle trudny.

* * *

...nić pajęcza jest 100-krotnie cieńsza od ludzkiego włosa, zaś 18 tysięcy razy cieńsza, niż zwykła nitka krawiecka.

* * *

...szloch i płacz mają wiele wspólnego: fizjologicznie — jedno i drugie jest wynikiem głębokich wdechów i wydechów, którym towarzyszą drgania strun głosowych. Spośród wszystkich istot żywych śmiać się potrafi tylko człowiek.

* * *

...łatwo jest ustalić wiek ślimaka: co rok przybywa mu nowa warstwa łusek.

* * *

...jaskółka przelatuje w sekundę 65 metrów, sokół — 55, gołąb pocztowy — 35, a jastrząb podłożerny — zaledwie 28 metrów.

* * *

...jajo strusie waży średnio 36 razy więcej, niż kurze.

* * *

...główka maku zawiera ok. 3 tys. ziaren.

* * *

...uczniowie japońscy uczą się pisać obiema rękami.

Stewardessa kanadyjskich linii lotniczych — Madaleine Yenngman (po lewej) w stroju, który niewątpliwie przyda się jej na plaży Waikiki w Honolulu, patrzy z odrobiną wyższości na swą koleżankę Esther Myers, gotową do lotu trasą polarną z „przystankiem" w Grenlandii.

FOT — CAF

Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. Człowiek ślepo oddany religii, nietolerancyjny w stosunku do innych przekonań. 5. W mitologii greckiej — czarodziejka, władczyni wyspy, która przemieniła towarzyszy Odysseusza w świnie. 6. Kręty bieg koni wkoło. 8. Sposób pisania za pomocą umownych znaków i skrótów, umożliwiający szybkie zapisywanie, np. przemówień, wykładów itp. 12. Księga sądowa, w której zapisuje się dane dotyczące rozpatrywania spraw. 17. Jednostka natężenia prądu elektrycznego. 18. Narzecze ludowe. 19. Linia wijąca się na kształt wydłużonej sprężyny, ślimakowata.

Pionowo: 1. Dni wolne od zajęć, wakacje. 2. Firmament. 3. Cytadela w Londynie, dawna siedziba królewska, później więzienie, obecnie arsenał, muzeum itp. 4. Tytuł zwierzchnika duchownego mahometan. 5. Wagon w kształcie poziomego walca do przewożenia płynów i gazów. 7. Uroczysty obchód publiczny, poświęcony uczczeniu ważnych wydarzeń historycznych. 9. Narzędzie do krajania. 10. Cienka deseczka z wrębem albo gładka do krycia dachów, dranica. 11. Kupidyn. 13. Występ publiczny; uroczysty akt zamknięcia roku szkolnego. 14. Szczypce do karbowania włosów. 15. W starożytnej Grecji — uroczystość ku czci Bachusa. 16. Ojczyzna Odysseusza.

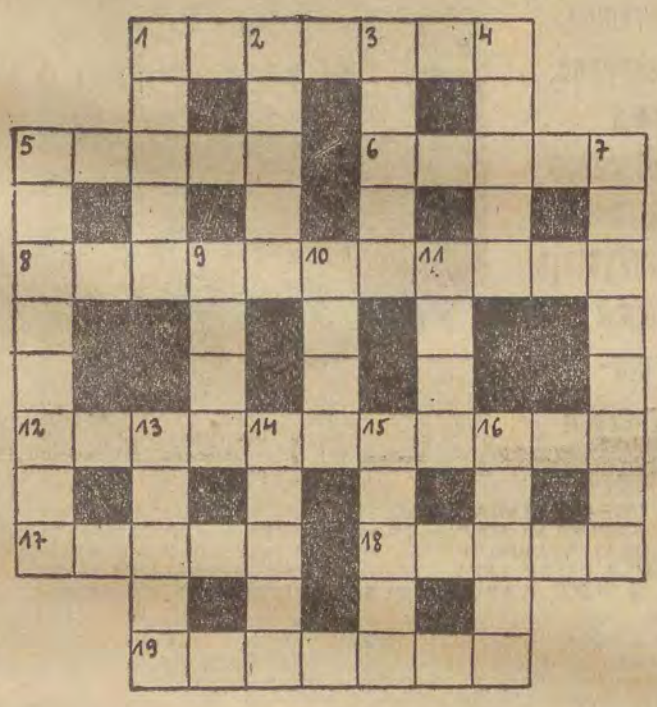

sta zainteresowanie radiem.

Mimo tak wielkiej popularności, **istnieje grupa robotników nie uczęszczająca w ogóle do kina — obejmuje ona 13,2 proc. kobiet i 9,2 proc. mężczyzn.** Znacznie liczniejsza chodzi do kina tylko wyjątkowo — 28,7 kobiet i 21,9 proc. mężczyzn. **Główne przyczyny tych zjawisk to — brak czasu (praca w domu lub na różne zmiany), oraz sytuacja rodzinna (małe dzieci, chorzy).** Cena biletów, wbrew oczekiwaniom, nie odgrywa ważniejszej roli, jako przyczyna nie chodzenia — skarżą się na nią natomiast stali widzowie, uniemożliwia im bowiem częste odwiedzanie kina.

Ważnym socjologicznie stwierdzeniem jest fakt, **iż kino, we wszystkich badanych środowiskach jest rozrywką grupową — korzysta się z niego w grupie rodzinnej lub koleżeńskiej.** W grupie zapada postanowienie o wyborze filmu, w grupie i pod jej wpływem formuje się o nim opinia. **Samotny widz stanowi znikomą mniejszość — ok. 10 proc.** Większość ludzi wybiera filmy, a nie chodzi po prostu do kina.

Im bardziej rozpowszechniona jest telewizja w środowisku, tym bardziej starannie wybierane są filmy. Drugim ważnym rezultatem oddziaływania telewizji na kino jest odmłodzenie widowni — telewizja silniej utrzymuje starszych w domu, aniżeli młodzież, która w dalszym ciągu masowo korzysta z sal kinowych. Wiadomość w gazecie i czasopiśmie oraz opinia otoczenia oto główne czynniki decydujące o wyborze konkretnego filmu we wszystkich środowiskach. Kobiety są bardziej podatne na opinię ustną, mężczyźni na słowo drukowane. **Plakat filmowy — chluba naszej plastyki — odgrywa małą rolę, nawet w środowiskach inteligencji, jako środek informacji lub reklamy. Rola jego polega raczej na pogłębianiu i utrwalaniu wrażenia — po obejrzeniu filmu.**

Wiele dyskusji wywoływała w ostatnich latach sprawa dubbingu. Badania wykazują, **że im bardziej wykształcone jest środowisko i im częściej dana grupa uczęszcza do kina — tym bardziej woli napisy.**

Wszystkie środowiska żywo interesują się filmem krajowej produkcji, z tym że inteligencja ocenia go znacznie bardziej surowo, aniżeli robotnicy. Wszystkie środowiska pragną możliwie różnorodnego repertuaru — filmy sensacyjno - kryminalne, komedie i dramaty psychologiczne należą powszechnie do najbardziej lubianych gatunków.

Kryteria oceny filmów i przede wszystkim ich bohaterów są we wszystkich badanych środowiskach podobne — na pierwszym miejscu stawiane są kryteria moralne. W pojęciach dobra i zła, szlachetności i podłości, sprawiedliwości i krzywdy ludzkiej widziani są bohaterowie i oceniane obrazy. Podrzędną rolę w ocenie filmów, nawet wśród inteligencji, odgrywają kryteria estetyczne, sprawy warsztatu twórczego, reżyserii.

Badania są w toku i dopiero po ich zakończeniu możliwe będzie wytworzenie sobie całości owego obrazu o mechanizmie funkcjonowania kina we współczesnej nam Polsce, dokładne określenie różnic i podobieństw w recepcji filmu w najważniejszych środowiskach społecznych i regionalnych naszego kraju.

W uchwalonym niedawno planie prac nauki na bieżące pięciolecie podkreślono konieczność intensyfikacji badań nad przemianami kulturalnymi Polski. Mamy nadzieję, że prace nad filmem prowadzone z inicjatywy i siłami łódzkiego ośrodka socjologicznego będą stanowiły istotny przyczynek do poznania zagadnień ważnych dla praktyki i teorii.

Mgr KAZIMIERZ ŻYGULSKI
adiunkt
Zakł. Badań Socjologicznych

Dobry żart tynfa wart

— A jak pani się opaliła?...

CO KRAJ to obyczaj

Przylgnęły do nich dwie nazwy: Sabejczycy, lub Mandejczycy. Włosów nie strzygą, bród nie golą. Spotkać ich można tylko w mieście Mosulu wśród tamtejszych cieśli i złotników, gdyż innymi rzemiosłami się nie parają. To „spotkać ich można", bynajmniej nie znaczy, że łatwo ich rozpoznać, bo od nie golonych bród i nie obciętych włosów, aż się tu roi. Strojem też się nie wyróżniają. Zwartego getta również nie stanowią. I choć ich jest w Mosulu ponad 5 tysięcy, choć są gorącymi wyznawcami swej religii, przypominającej wierzenia starożytnych Chaldejczyków, nie posiadają żadnej świątyni.

Sabejczyków wyróżnia jednak spośród tysięcy mosulskich rzemieślników pracowitość, wielkie umiłowanie zawodu, dokładność i artyzm. Ta ostatnia cecha jest ponoć dziedziczną cechą sabejskich złotników. Cyzelowana przez nich srebrna biżuteria i kasetki o przedziwnych kształtach, odznaczają się nie tylko artyzmem, ale i wspaniałym blaskiem, który zależy od sekretu łączenia srebra z antymonem. Tego sekretu nikt jeszcze nie zdołał odkryć — tak zazdrośnie strzegą go sabejscy złotnicy.

Sabejczycy czczą gwiazdy i modlą się do nich. Podczas modłów twarze zwracają do Gwiazdy Polarnej. Grzebiąc nieboszczyków, układają ich tak, aby im prosto na oczy padały promienie tejże gwiazdy.

Według świętej księgi Sabejczyków „Sidra Rba", w gwiazdach ukrywa się siła wszelkiego życia, którą rozporządza „Król Światłości, Stwórca i Pan Wszechświata". gwiazdy oddziałują również na poszczególnych ludzi i żądzą ich losem. Spośród wszystkich ciał niebieskich, jedynie Księżyc ziemski jest uważany przez Sabejczyków za siłę negatywną.

Śmierć nawet najbliższych i najukochańszych osób nie wywołuje u nich rozpaczy i smutku, bo dusza ludzka jest nieśmiertelna i w snach kontaktuje się z duszami osób bliskich. Toteż od czasu do czasu urządzają obrzędy rytualne, mające na celu karmienie i podtrzymywanie dusz ludzi zmarłych.

Symbolem życia i jego odnawiania się jest woda, a w każdej jednej dziewiątej części jakiejkolwiek jej objętości mieści się pierwotny element rozrodczy.

Mosulscy czciciele gwiazd dokonują przy pomocy zwykłej czystej wody chrztu noworodków, oblewają im obficie głowy, chrzczą także pożywienie i wszystkie narzędzia pracy.

Sabejczycy — jak już wspomnieliśmy wyżej — nie posiadają żadnej świątyni, poza tym wszystkie swe obrzędy odprawiają w tajemnicy. Jednocześnie uważają celibat za jeden z największych grzechów, gdyż małżeństwo i płodzenie jest świętym obowiązkiem każdego stworzenia.

Ten święty obowiązek Sabejczycy wypełniają bardzo gorliwie i mają co najmniej po dwie żony. Lecz w przeciwieństwie do muzułmanów nie uznają ani rozwodów ani wypędzania niewygodnych żon.

Kapłanem sabejskim może zostać tylko ten spośród nich, kto odznacza się świetnym zdrowiem i jednocześnie nie posiada żadnej wady fizycznej. Dzięki tej zasadzie ich kapłani — to mężczyźni niezwykle przystojni i o atletycznej budowie.

Wg. „Science et Voyages"

— Brodaty golibroda w akcji. Typowy obrazek z Mosulu.

Dziś na Widzewie otwarcie
nowoczesnej dzielnicowej przychodni obwodowej

Na zdjęciu fragment hallu.

DZIŚ, W NIEDZIELĘ, ODBĘDZIE SIĘ UROCZYSTE OTWARCIE DZIELNICOWEJ PRZYCHODNI OBWODOWEJ NA WIDZEWIE PRZY UL. SZPITALNEJ 6. BĘDZIE TO NAJLEPIEJ URZĄDZONA TEGO RODZAJU PLACÓWKA W NASZYM MIEŚCIE.

V Przychodnia mieścić będzie przychodnie rejonowe, poradnie dla kobiet, dla dzieci chorych i zdrowych oraz gabinety dentystyczne, z wyodrębnionym gabinetem dla dzieci i chirurgii szczękowej. Tutaj mieścić się będą również laboratorium analityczne oraz 9 gabinetów specjalistycznych. — Wśród nich gabinety chirurgii urazowej, fizykoterapii i urologii, których dotychczas obwód nie posiadał w ogóle. W najbliższej przyszłości po otrzymaniu odpowiedniej aparatury zostaną uruchomione również pracownie: elektrokardiograficzna oraz radiologiczna. Pod koniec I kwartału rozpocznie swą działalność również gabinet rentgenowski, który czeka na aparat.

Otwarcie nowej przychodni jest wydarzeniem ogromnej wagi w życiu Widzewa, gdyż poprawi radykalnie opiekę lekarską nad ludnością tej dzielnicy. Pacjent nie będzie potrzebował opuścić budynku, aby zasięgnąć porady lekarza-specjalisty, czy wykonać badania dodatkowe. Trzeba dodać, że cała przychodnia jest urządzona bardzo estetycznie „na kolorowo".

Na dzisiejsze otwarcie spodziewany jest przyjazd przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia. Od poniedziałku, godz. 8 przychodnia czynna będzie już normalnie. Zatrudnionych będzie tu 140 osób. Jednocześnie z dniem 16 bm. do przychodni przy ul. Szpitalnej 6 przeniesione zostaną poradnie specjalistyczne z ul. Piotrkowskiej 199, poradnia lekarsko-dentystyczna z ul. Piotrkowskiej 276 i gabinet chirurgiczny z ul. Kopcińskiego 79.

W dotychczasowym budynku poradni, po dokonaniu potrzebnych prac adaptacyjnych, uruchomione zostaną: poradnia higieny pracy, poradnia przeciwalkoholowa oraz już w późniejszym terminie — poradnia przeciwgruźlicza. **(kas.)**

Foto: L. Olejniczak

Wymiana kart do „Klubu Dziennikarza"

Zarząd „Klubu Dziennikarza" zawiadamia, że w dniach 16—25 I. br. przeprowadzona zostanie wymiana kart klubowych. W tym celu prosimy zgłaszać się do lokalu Klubu codziennie w godz. 14.30—17.

W ciągu dnia wejście do:

- restauracji dworcowej
- poczekalni i kina dworcowego

WOLNE!

W najbliższych dniach władze kolejowe wprowadzą w życie zapowiedzianą zmianę jeżeli chodzi o korzystanie z restauracji, kina i poczekalni dworcowych na terenie Łodzi.

Na Dworcu Łódź-Kaliska od godz. 6 do 20 bileter będzie sprawdzał bilety przy wejściu z hallu poczekalni na peron I. W tym czasie wejście do poczekalni, kina dworcowego, restauracji i świetlicy będzie wolne. Od godz. 20 do 6 rano (w nocy) bileter będzie sprawdzał peronówki i karty przejazdu w wejściu do głównego budynku dworca, a więc, jak dotychczas. W tej porze wejście do kina, restauracji i poczekalni będzie udostępnione tylko dla posiadaczy biletów peronowych i biletów przejazdu.

Podobnie będzie na Dworcu Łódź-Fabryczna. Od godz. 6 do 20 bileter stać będzie przy wejściu z hallu na peron I, a od godz. 20 do 6 przy wejściu do poczekalni i restauracji.

(s)

Spotkanie z piosenką

W najbliższy poniedziałek, 16 bm. o godz. 18, w sali Teatru Rozmaitości przy ul. Moniuszki 4a odbędzie się kolejne 26 „Spotkanie z piosenką".

Z działalności szkolnych kół TPŁ

Szukamy skarbów przeszłości Łodzi

Dwa konkursy pod hasłem „Co wiesz o naszym mieście"

W TEJ CHWILI ISTNIEJE W ŁODZI 35 SZKOLNYCH KÓŁ TPŁ, LICZĄCYCH KILKA TYSIĘCY MŁODZIEŻY. A ZADANIA, JAKIE STAWIAJĄ ONE PRZED SOBĄ?

Są one bardzo różnorodne. Koła szkolne organizują wieczornice i odczyty tematycznie związane z naszym miastem, biorą udział w sadzeniu drzew, dbają o porządek przy własnej szkole i najbliższej okolicy, urządzają wycieczki krajoznawcze i historyczne po Łodzi, redagują gazetki ścienne, organizują konkursy, spotkania z weteranami pracy, otaczają opieką pamiątkowe miejsca, biorą zbiorowy udział w pracach odbywających się pod egidą TPŁ, zakładają biblioteczki itd., itd.

Warto tutaj dodać, że obecnie koła szkolne TPŁ stoją pod znakiem dwu konkursów: **na najlepszą gazetkę ścienną i na rysunek o Łodzi pod hasłem: „Co wiesz o naszym mieście?"**

Onegdaj odbyło się zebranie opiekunów i przewodniczących szkolnych kół TPŁ, w którym z ramienia zarządu wzięli udział **Z. Konicki i J. Gemel.** Rzucona tutaj myśl, którą podbudował w swoim referacie **mgr J. Dunin**, ażeby młodzież szkolna, zrzeszona w kołach, rozpoczęła akcję poszukiwania różnych **„skarbów" związanych z przeszłością Łodzi.**

Na strychach, biurkach, w szafach leżą często zapomniane drobiazgi i szpargały, które jednak mogą się okazać dla historyka prawdziwym „skarbem". A więc: stare fotografie, pocztówki, broszurki, książki, bony miejskie, żetony, dawne kalendarze, gazety, plany i mapy, ulotki, afisze, jednodniówki itd. „Polowanie" na nie sprawi dużo emocji poszukującemu — a i korzyści dla ogółu: albowiem wśród drobiazgów bez większej wartości znaleźć się mogą unikaty bardzo cenne dla historyka naszego miasta.

Po przeprowadzeniu selekcji, z najcenniejszych eksponatów zestawiona zostanie potem specjalna wystawa (jeżeli właściciele zgodzą się na to), z tym, że niektóre z tych „skarbów" przekazane będą muzeum.

A więc kochana młodzieży! Życzymy dużo powodzenia w waszych poszukiwaniach. I nie omieszkamy też poinformować potem ogółu o ich wynikach.

M.

Bogaty tydzień X MUZY

DWA SPOŚRÓD TRZECH FILMÓW, WCHODZĄCYCH NA EKRAN W NAJBLIŻSZYM TYGODNIU, Z PEWNOŚCIĄ POZOSTANĄ NA DŁUGO W PAMIĘCI WIDZÓW. BĘDZIE TO TYDZIEŃ BOGATY I POD KAŻDYM WZGLĘDEM PEŁNOWARTOŚCIOWY.

Listę premier należy otworzyć nowym filmem produkcji polskiej, zrealizowanym z końcem ub. roku przez Wandę Jakubowską

„HISTORIA WSPÓŁCZESNA"

Oto z cysterny, przewiezionej do zakładów chemicznych w jednym z miast polskich, „przecieka" kilka litrów alkoholu metylowego — trucizny wywołującej tragiczne skutki w organizmie ludzkim. Reżyser udaje się śladem ludzi, do których trafiają dawki alkoholu. Film będziemy oglądać w „Polonii". Zobaczcie koniecznie!

Drugą z kolei premierą jest zapowiadana już dość dawno

„DAMA KAMELIOWA"

według powieści A. Dumasa (syna), wydanej w roku 1848.

Film zrealizowany został w roku 1936 w amerykańskiej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer z Gretą Garbo w roli głównej. Jest to jedna z dwudziestu światowych ekranizacji powieści, która weszła na stałe do historii filmu. Stwierdza się zgodnie, że kreacja Grety Garbo w „Damie Kameliowej" jest nie tylko najlepiej zagraną rolą tej aktorki, ale należy do największych kobiecych kreacji w dziejach filmu. Muzykę do „Damy" skomponował Herbert Stothart na motywach opery Verdiego „Traviata", której libretto jest również przeróbką powieści. Film wchodzi w poniedziałek na ekran „Wolności", zaś we wtorek do „Bałtyku" i będzie grany w obu kinach równocześnie.

Trzecia wreszcie premiera tygodnia, to jugosłowiański

„DZIEWIĄTY KRĄG"

— tragedia z czasów okupacji — czołowe osiągnięcie kinematografii tego kraju w roku 1960 — nagrodzony na festiwalu filmów jugosłowiańskich w Puli, przychylnie przyjęty w Cannes (kino „Wisła" w połowie tygodnia).

(bz)

Łódzka miliarderka

Mieszkańcy Łodzi i województwa osiągnęli już 1 miliard złotych wkładów na książeczkach oszczędnościowych PKO, a miliardowa złotówka wpłynęła od Ireny Borkowskiej, pracownicy Zjednoczenia Robót Inżynieryjno-Instalacyjnych woj. łódzkiego. Łącznie z wpłatami na rachunkach bieżących w kasach PKO okręgu łódzkiego oszczędzający przechowują 1 miliard 100 mln zł, okręg łódzki jest szóstym z kolei w kraju, który przekroczył 1 miliard zł wkładów oszczędnościowych.

- Terminy według uznania
- Krynica i Zakopane czekają
- Dlaczego Łódź nie wykorzystuje wczasów przeciwgruźliczych

W GÓRACH PADA ŚNIEG. DYREKTOR ŁÓDZKIEGO BIURA SKIEROWAŃ FWP — FR. JUROSZEK, ROZMAWIAJĄC WCZORAJ TELEFONICZNIE DOWIEDZIAŁ SIĘ, ŻE W ZWARDONIU I WIŚLE LEŻY ŚNIEG NA PÓŁ METRA I PADA DALEJ, A WIĘC WARUNKI DLA NARCIARZY WSPANIAŁE.

Od nowego roku nasze Biuro Skierowań wprowadziło innowację. Kontaktuje się bezpośrednio z poszczególnymi dyrekcjami wczasów. Dzięki temu osoby pragnące wyjeżdżać na wypoczynek, niekoniecznie muszą trzymać się sztywno ustalonych terminów, lecz mogą przystosowywać ilość dni wczasowych i dzień rozpoczęcia turnusu do swoich możliwości. Naturalnie, po uzgodnieniu z biurem. Można np. załatwić sobie nie 14-dniowe, a 13- czy 12-dniowe wczasy.

Jak wynika z oceny osób, które ostatnio przebywały na wczasach, jakość usług FWP znacznie się poprawiła. Z wczasów warto korzystać. Warunki ku temu są, gdyż nasze Biuro Skierowań przy ul. Piotrkowskiej 232 (tel. 479-32) dysponuje jeszcze na styczeń wolnymi miejscami do wszystkich najpiękniejszych miejscowości górskich, nie wyłączając Krynicy i Zakopanego. W lutym te dwie miejscowości rozdzielane będą wyłącznie przez rady zakładowe. Poza tym jest jeszcze mnóstwo innych miejscowości, jak w okręgu mikuszewickim, w Wiśle, Karpaczu itp. Do tych miejscowości można załatwiać sobie również wczasy rodzinne. Jest również sporo miejsc do Spały.

Wczoraj nadeszły skierowania na wczasy 3-tygodniowe w lutym. M. in. do Krynicy, Ciechocinka, Szczawna. Można je załatwiać bezpośrednio w Biurze Skierowań. Zastanawiający jest fakt, że w styczniu na 35 miejsc na wczasach przeciwgruźliczych — 20 nie zostało wykorzystanych. Nie chce się wierzyć, że w 700-tysięcznym mieście, gdzie gruźlica jest wciąż jeszcze poważnym problemem społecznym nie ma kandydatów na tego rodzaju wczasy. Takie miasta, jak Gdańsk, Wrocław i Kraków, czekają tylko, aby Łódź zrezygnowała z tych miejsc i dosłownie się o nie biją. Nie wolno dopuścić do tego, aby w lutym powtórzyła się ta sama sytuacja.

(kas.)

Co wiecie o jazzie?

Klub jazzowy „Storyville" i MDK rozpoczynają cykl quizów z nagrodami na temat: „Wiem wszystko o muzyce jazzowej". Pierwsza tego rodzaju impreza odbędzie się we wtorek 17.I. o godz. 19 w sali teatralnej MDK (Moniuszki 4a). Udział weźmie popularny zespół „Tiger Rag" (w dawnym składzie) i soliści.

Dla zwycięzców quizu zagraniczne płyty z nagraniami jazzowymi. Bilety wstępu w kasie w dniu koncertu od godz. 16.

Czy pamiętacie o spotkaniu z „Królową Śniegu"

17, 18 i 19 stycznia br., o godz. 15.30 w Teatrze Powszechnym „Królowa Śniegu" spotka się z dziećmi Czytelników „Dziennika". Na imprezę tę przybędzie także Mikołaj, który grzecznym dzieciom będzie wręczał upominki.

Nieliczne już bilety są do nabycia (za okazaniem niżej zamieszczonego kuponu) w kasie teatru przy ul. Obr. Stalingradu 21.

Na zdjęciu: Gerda (Teresa Watras).

KUPON
uprawniający do nabycia
4 BILETÓW ULGOWYCH
na baśń „Królowa Śniegu" w Teatrze Powszechnym 17, 18 lub 19 stycznia br.

Ciekawostki z ŁDK

★ Biesiady literackie ★ Problemy muzyczne ★ „Szlakami wspomnień"

BIESIADY LITERACKIE ŁÓDZKIEGO DOMU KULTURY SĄ BODAJ NAJPOPULARNIEJSZĄ W NASZYM MIEŚCIE IMPREZĄ O CHARAKTERZE ODCZYTOWYM, DALEKO ZRESZTĄ ODBIEGAJĄCĄ OD UTARTEGO SCHEMATU ODCZYTU.

Na najbliższej z biesiad słuchacze spotkają się w czwartek, 19 bm. **ze Stanisławem Czernikiem.** Ustalono również nazwiska gości dalszych biesiad. W lutym więc przybędzie z Krakowa **Stefan Otwinowski**, w marcu ze Śląska — **Wilhelm Szewczyk**, w kwietniu — **Stanisław Zieliński.** Nawiązano już kontakty także z **Tadeuszem Brezą** (być może przyjedzie w maju), **Arkadym Fidlerem, L. J. Kernem, Olgierdem Budrewiczem, Leopoldem Tyrmandem i Henrykiem Berezą.**

W najbliższą środę ŁDK rozpoczyna drugi, podobnie ciekawy cykl spotkań **pn. „Problemy muzyczne".** Impreza będzie organizowana raz na miesiąc, wspólnie z Łódzkim Towarzystwem Muzycznym. Zainauguruje ją **spotkanie z Jerzym Waldorffem** (środa, godz. 18 — karty wstępu od poniedziałku w Dziale Upowszechnienia Wiedzy ŁDK). Jerzy Waldorff wygłosi odczyt „Kryzys, czy katastrofa w muzyce", będzie następnie czytał własne utwory satyryczne, a jako trzecią część spotkania zaplanowano rozmowę z uczestnikami.

„Szlakami wspomnień" — to tytuł książki, napisanej przez **Marię Kamińską**, przedwojenną działaczkę centralnych władz KPP. Jej wspomnienia w dużym stopniu wiążą się również z Łodzią. Świadkami spotkania z tą działaczką i pisarką będziemy w ŁDK we wtorek, 17 stycznia o godz. 17.

(bz)

PKO zabezpiecza TWOJE PIENIĄDZE

Akcja „Postęp" obejmie w tym roku wszystkie sklepy „społemowskie"

W ROKU UBIEGŁYM ŁÓDZKIE „SPOLEM" NAZWAŁO SWĄ AKCJĘ MODERNIZACYJNĄ I UNOWOCZEŚNIAJĄCĄ SKLEPY KRYPTONIMEM „POSTĘP".

Stosunkowo niedużym nakładem finansowym i w bardzo krótkim czasie prawie 90 sklepów przemysłowych w 5 branżach przeszło z przestarzałej formy handlu na preselekcję i samoobsługę. Opinia ministerstwa i fachowców handlowych zgodna była co do tego, że właśnie Łódź w tej dziedzinie wywiązała się ze swoich zobowiązań wyjątkowo sprawnie i przed ustalonym terminem.

Dowiadujemy się obecnie, że pozostałe 60 sklepów przemysłowych podległych „Społem" ulegnie modernizacji do dnia 1 czerwca br. Usunięte zostaną z nich lady, a na ich miejsce zainstaluje się nowe efektowne stoiska i półki preselekcyjne. Te wszystkie przeróbki zrobione będą w nocy z soboty na niedzielę, tak, by nie było przerwy w sprzedaży.

Również do końca br. „Społem" unowocześni wszystkie swoje domy towarowe, a więc wielkie sklepy o kilku branżach, przez zacieśnienie branżowości. Klient będzie miał na miejscu znacznie większy wybór w ściśle określonych asortymentach.

W tym samym czasie dalszą akcją „Postęp" objętych zostanie 550 sklepów spożywczych SS. Usunie się z nich zastawy przy oknach, dzięki czemu umożliwi się klientowi z ulicy wgląd do wnętrza zmodernizowanego sklepu. Tam, gdzie to będzie możliwe, usunie się lady, wymieni przestarzałe urządzenia sklepowe, zainstaluje lady chłodnicze, co bardzo wpłynie na poprawę jakości sprzedawanych artykułów spożywczych, łatwo psujących się.

Handel spółdzielczy w Łodzi zamierza również zmodernizować wszystkie podległe sobie zakłady gastronomiczne. Otrzymają one estetyczne wnętrza, barwną kolorystykę ścian, wiele mechanicznych urządzeń oraz nowe zastawy stołowe.

Położy się również nacisk na unowocześnienie zewnętrznego wyglądu sklepów, przez instalację efektownych szyldów, a gdzie to będzie możliwe, również założy się neony.

SK.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SIATKI ogrodzeniowe poleca Wytwórnia Siatek Wrocław-Krzyki, Aleja Lipowa 21. Wysyłka dochnicą kolejową 205 K

PIANINO czarne o miłym tonie sprzedam za zł 5.000. Łódź, Piotrkowska 86, m. 3 786 G

KOŁNIERZE z lisów sprzedaje hodowca. Zachodnia 23b m. 35 (bloki, front, II kl. I p.) od godz. 16 464 G

MEBLE sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Gdańska 26, m. 3, poniedziałek, wtorek 17—20 779 G

NA raty sprzedam kołnierze z lisów. Informacje skrytka pocztowa 360 694 G

SNOWADŁO 2 krosna mechaniczne, przędzarka: osnowowa i wątkowa — sprzedam okazyjnie. Tel. 448-62 642 G

PIANINA — fortepiany stroi — naprawia — ekspertyza. Gulgowski, Zachodnia 101, tel. 265-48. Uwaga! Instytucje przelewem 607 G

FUTRO męskie, spód nurki, kołnierz wydra — sprzedam. Jan Ignaczak Zduńska Wola, Plac Wolności 24 644 G

FERMĘ lisów niebieskich wzorowo zaprowadzoną — sprzedam. Wiadomość tel. 346-84 798 G

NOWE futro łasice do sprzedania, ul. Uniwersytecka 40, m. 8, I piętro 657 G

MASZYNĘ „Singer" szafkową sprzedam. Żeligowskiego 54—12, poprzeczny dom 491 G

SIATKI ogrodzeniowe, hodowlane, arfowe, słupki, bramy i furtki poleca wytwórnia siatek, Jaracza 41 662 G

NIERUCHOMOŚCI

NAJKORZYSTNIEJ kupisz i sprzedasz plac, domek, willę, gospodarstwo w Sp-ni „Czystość" w Łodzi, Piotrkowska 46, tel. 297-50, gdyż **nasze biuro** udziela informacji czy ta ruchomość jaką chcesz kupić, nie jest zagrożona 768 K

MAŁE gospodarstwo: morga ziemi, dom, budynki gospodarcze oraz plac 6.000 m kw. okazyjnie — sprzedam. Podwysocki, Justynów 660 G

DOMEK sprzedam. Mieszkania wolne, Przelotna 8 przy Marysińskiej 9 477 G

DOMEK murowany trzyizbowy (Marysin) oraz połowę domku murowanego Radogoszcz, tanio sprzedam. Wiadomość Marcina 15, m. 1a, oficyna 561 G

DOMEK murowany z dwoma ogródkami w okolicy ul. Dąbrowskiego — sprzedam. Wiadomość tel. 228-45, od godz. 17 646 G

Samochody - motocykle

SAMOCHÓD małolitrażowy tanio sprzedam. Łódź, Tuszyńska 36, m. 12 494 G

SAMOCHÓD „Chevrolet de Lux" sprzedam lub zamienię na inny. Nawrot 61, m. 2 765 G

SAMOCHÓD osobowy marki „Chevrolet De Lux" — sprzedam. Pojezierska 33. Oglądać w niedzielę 493-754 G

„MOSKWICZ" 402 stan idealny sprzedam. Pabianice, Armii Czerwonej 14 631 G

SAMOCHÓD „Warszawa" sprzedam. Oglądać Piotrkowska 68 (podwórze), godzina 14—16 612 G

SAMOCHÓD „Octavia" z radiem po niewielkim przebiegu w stanie bardzo dobrym sprzedam. Kopernika 21, m. 6, tel. 343-54 od godz. 9 761 G

SAMOCHÓD „Wartburg" stan bardzo dobry sprzedam. Oglądać niedziela godz. 10—16, Piotrkowska 251 (garaż) 410 G

SAMOCHÓD marki Skoda 1102, stan dobry sprzedam Tel. 382-29 802 G

MOTOCYKL z koszem „MK" okazyjnie sprzedam. Limanowskiego 56, m. 4a 484 G

SAMOCHÓD osobowy małolitrażowy zamienię na motocykl. Żeligowskiego 48—8 457 G

SAMOCHÓD „Opel Kadet" oraz motocykl „M-72" sprzedam, natomiast samochód małolitrażowy najchętniej „Syrenę" kupię. Tel. 410-98 597 G

SAMOCHÓD „Moskwicz 400" sprzedam. Piotrkowska 7, m. 12, Władysław Lutek 595 G

SAMOCHÓD „Pobieda" — sprzedam. Łódź, ul. Parafialna 8 672 G

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia 65 m kw., częściowe wygody. I piętro śródmieście — zamienię na pokój, kuchnia wszelkie wygody. Oferty „654" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 654 G

PRACA

POMOC domowa z referencjami potrzebna. Zgłaszać się ul. Zacisze 6, m. 9 lub telefonicznie 229-39 od godz. 17 639 G

KOBIETA do małego dziecka potrzebna. Wiadomość, Piotrkowska 7, m. 19 635 G

POMOC domowa natychmiast potrzebna. Andrzeja Struga 29, m. 15 506 G

KOBIETĘ lub dziewczynę jako pomoc domową na przychodne przyjmę. Zgłoszenia w godzinach od 17 ul. Nawrot 76, m. 8 499 G

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 192, m. 6 483 G

POMOC domowa potrzebna. Żeromskiego 46, m. 7 482 G

POMOC do dzieci i gospodarstwa — do lekarza potrzebna. Warunki dobre. Zgłoszenia, ul. Uniwersytecka 26, m. 48 690 G

POMOC do 2-letniego dziecka potrzebna natychmiast. Piotrkowska 33, m. 62, lewy dzwonek 774 G

FRYZJERA damskiego wybitnie zdolnego przyjmę do spółki. Oferty pisemne „709" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 709 G

NAUKA

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opanujesz szybko pod gwarancją, opatentowanym wynalazkiem. Informacje Nawrot 32 260 G

ZAPISY na kursy stenotypii, sekretariackie, maszynopisania, stenografii przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek, Łódź, Plac Zwycięstwa 2, tel 278-16 79 K

KURS dziewiarstwa maszynowego na aparatach oraz kreśleń technicznych budowlanych TKWP Zapisy codziennie. Żeromskiego 115, pokój 10, godzina 8—15 126 K

KURSY SAMOCHODOWE zawodowe kat. I, II, III i amatorskie TKWP Zapisy Tuwima 15, godz. 8—20, tel 258-60 Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę 175 K

KURSY kroju, szycia I, II stopnia, haftu maszynowego, kwiatów sztucznych, wyrobu kołder, tapicerstwa damskiego, cerowania artystycznego — TKWP. Zapisy codziennie — Obr. Stalingradu 27 (szkoła) godz. 8—15, 17—18 221 K

RANNE kursy kroju, szycia I, II stopnia TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 9—15 123 K

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych godz. 16—18, Kilińskiego 132 543 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—16 14—16 ulica 22 Lipca 4 784 G

Dr REICHER weneryczne, skórne — zastępca doktór Ziomkowski 16—19 Piotrkowska 14 18416 G

DENTYSTYCZNY gabinet — specjalność — zęby sztuczne, korony steelonowe. Reperacja protez na poczekaniu. Pawlikowska, Sienkiewicza 27—18 18461

RÓŻNE

SUKNIE ŚLUBNE, wieczorowe, peleryny, kapki, welony poleca wypożyczalnia, Łódź, Piotrkowska 134 624 G

POSIADAM żwir — poszukuję wapiennika do wyrobu betonów do studni, pustaków oraz ogrodnika. Grałek, Łódź, Kilińskiego 128—37 512 G

NAPRAWA maszyn do szycia. Drobne naprawy na miejscu. Tel. 370-03 439 G

WYPOŻYCZALNIA „PIERWSZA" poleca suknie ślubne, wieczorowe, kapki, peleryny. Obrońców Stalingradu 32 572 G

FORMY wtryskowe i inne przyrządy wykonuje warsztat ślusarski, Łódź, Lubeckiego 10 537 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

St. INSP. kontroli technicznej, majstrów, ekonomistę — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie oraz długoletni staż pracy w budownictwie oraz **referenta** d. s. transportu z wykształceniem średnim lub podstawowym z praktyką w transporcie — zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska 82.** Zgłaszać należy się w sekcji kadr, pokój nr 9. 190-K

KIEROWNIKA sklepu oraz **inwentaryzatora** zatrudni od zaraz **„Foto-Optyka" Przedsiębiorstwo Państwowe w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 85.** 168-K

TECHNIKA do dz. wykonawstwa, **ekonomistę** do dz. planowania, **maszynistkę** oraz **palacza** c. o. przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Spółdzielczego Budownictwa Mieszkaniowego w Łodzi, ul. Strzelczyka nr 21.** Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. 188-K

MAGAZYNIERA o wysokich kwalifikacjach zawodowych na branżę tekstylną, **szewców** wykwalifikowanych na damskie obuwie — przyjmie natychmiast **Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy" w Łodzi, ul. Piotrkowska 101.** 214-K

PRACOWNIKA na stanowisko **księgowego**-zastępcę kierownika **magazynu** ze znajomością branży skórzanej, **technologa-włókiennika** do przymierzania i kontroli wewnętrznej tkanin, **księgowego** ze znajomością branży skórzanej do rozliczania produkcji oraz **starszego mechanika** na maszyny szwalnicze i szewskie zatrudni natychmiast **Centralna Wytwórnia Odzieżowa Przedsiębiorstwo Państwowe w Łodzi, ul. Curie-Skłodowskiej nr 12-14.** Warunki płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 177-K

SPRZĄTACZKĘ i **robotnika** gospodarczego zatrudni **Technikum Chemiczne w Łodzi, ul. Tamka 12.** 213-K

ŚLUSARZA narzędziowego z dobrą znajomością obróbki tokarskiej, wykwalifikowanego **krojczego** do rozkroju folii igelitowej na płaszcze zatrudni od zaraz **Spółdzielnia Pracy im. J. Krasickiego w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje kierownik wydziału produkcyjnego przy ul. Cz. Hutora nr 77. 231-K

INŻYNIERÓW lub **techników** na stanowiska kierowników budów, **inspektorów inwestycji, kalkulatora i inspektora BHP** oraz **księgowego inwentaryzatora** i **sekretarkę** z maszynopisaniem — zatrudni **Zakład Usług Inwestycyjnych WZGS. Zgłoszenia Łódź, ul. Próchnika 1, pokój 202.** 215-K

KSIĘGOWEGO-kosztowca wysoko kwalifikowanego w budownictwie — zatrudni od zaraz **Spółdzielnia Pracy „Postęp Techniczny" Łódź, Wojska Polskiego 190, tel. 559-37.**

WYKWALIFIKOWANYCH 2 malarzy pokojowych — zatrudni od zaraz **MHD Art. Spożywczymi Łódź-Bałuty-Widzew, ul. Kościelna 6.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 8 do 15. 135-T

PRACOWNIKA do obsługi windy zatrudni **Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Piotrkowska 96.** Zgłoszenia do referatu kadr IV p. 227-K

INŻYNIERÓW i **techników** budowlanych z praktyką zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki 247, barak nr 9, pokój 34.** 127-T

ŚLUSARZY, robotników do polerowni i hartowni, **maszynistkę** na pół etatu, **portiera, inżynierów-mechaników** na stanowiska konstruktorów maszyn — zatrudni od zaraz **Fabryka Igieł Dziewiarskich Łódź, ul. Kilińskiego 128.** Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w godz. od 7.30 do 15. 126-T

GŁÓWNEGO księgowego oraz **technika technologa** zatrudnią od zaraz **Zakłady Sprzętu Sanitarnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 100,** tel. 239-10. Warunki do omówienia na miejscu. 130-T

BIBLIOTEKARZA ze średnim lub wyższym wykształceniem, ze znajomością języków obcych zatrudni natychmiast w bibliotece technicznej **Instytut Włókiennictwa, Łódź, ulica Gdańska 91-93.** 131-T

MODELARZA-bieliźniarza — specjalność koszule męskie oraz **2 wykwalifikowane pracownice** z wykształceniem technicznym do laboratorium przyjmie **ZPO „Wólczanka".** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, Wólczańska 243 od godz. 9 do 15. 136-T

PRZETARGI

Instytut Włókien Sztucznych i Syntetycznych w Łodzi, ul. C.-Skłodowskiej nr 19-27 ogłasza przetarg na wykonanie następującej aparatury:

1) zestaw aparatury próżniowej rięciowej o próżni 10-4 Tr,
2) zestaw aparatury próżniowej apiezonowej o próżni 10-6 Tr,
3) aparat do badania sorpcji (4 rury ze szlifami próżniowymi),
4) 15 szt. szlifów próżniowych różnych rozmiarów ze szkła Rasotherm i 15 szt. ze szkła Jena,
5) 10 szt. kranów próżniowych Rasotherm i 10 szt. Jena.

Szczegółowe dane techniczne do wykonania niniejszej aparatury uzyskać można w zakładzie TW w godzinach od 8.30 do 14.30. Termin wykonania do dnia 31. III. 1961 roku. Oferty w kopertach zalakowanych z podaniem ceny mogą składać przedsiębiorstwa spółdzielcze i prywatne do dnia 28 stycznia 1961 roku w sekretariacie instytutu, który zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn oraz prawo unieważnienia przetargu. 189-K

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 17 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę elementów betonowych do budowy dróg, a mianowicie:

płyty kamienno-betonowe sześciokątne,
infuły i połówki do w. w. płyt,
płyty chodnikowe o wym. 35 x 35 cm,
infuły do w. w. płyt,
płyty chodnikowe o wym. 50 x 50 cm,
połówki do w. w. płyt,
obrzeża trawnikowe.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dane dotyczące ilości, warunków technicznych i szczegółowych terminów wykonania i dostaw można otrzymać w dziale zaopatrzenia ul. Piotrkowska nr 17, poprzeczna oficyna III piętro, pokój 334. Oferty w zalakowanych kopertach, zgodnie z warunkami określonymi rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1958 r. (Dz. Ustaw nr 6, poz. 17) należy składać w terminie do dnia 26 stycznia 1961 roku o godz. 9 w kancelarii przedsiębiorstwa. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 stycznia 1961 roku o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 228-K

Koleżance JADWIDZE BORYSEWICZ higienistce Szkoły nr 70 z powodu śmierci

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

KIEROWNICTWO SZKOŁY, RADA PEDAGOGICZNA, PRACOWNICY i KOMITET RODZICIELSKI.

137-T

RYSZARDOWI BACCIARELLEMU aktorowi Teatru im. St. Jaracza wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

CZESŁAWA BACCIARELLEGO składają:

DYREKCJA i ZESPÓŁ TEATRU im. St. JARACZA w ŁODZI.

230-K

CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne	311-50
Pogot. Ratunkowe	99
Pogot. Milicyjne	97
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pogot. Lek.	333-33
	555-55
MOI	359-15
Centrala Podmiejska	01

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15, duża scena) g. 15.30, 19.15 „Kuglarze" (mała sala), g. 20 „Obrona Sokratesa"; — 16.1. nieczynny

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 11 i 15 „Królowa Śniegu" (przedst. zamknięte) g. 19.30 „Serca w matni" 16.1. nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 11 i 14 „Noc zimowa" (wid. zamknięte), g. 19.15 „Obrona Ksantypy" — premiera; 16.1. g. 19.15 „Obrona Ksantypy"

TEATR im. JARACZA g. 10, 15 „O krasnoludkach i sierotce Marysi" g. 19 „Zemsta; 16.1. g. 19 „Strach i nędza III Rzeszy"

OPERA (Więckowskiego 15) g. 10 „Faust"; 16.1. g. 19 „Faust"

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 16 „Rozkoszna dziewczyna", g. 19.15 „Panna Wodna"; 16.1. g. 19.15 „Rozkoszna dziewczyna"

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) g. 16.30 „Jaś i Małgosia" (wid. zamknięte), g. 19.30 „Sen nocy letniej"

PINOKIO (Kopernika 16) g. 11, 15 i 18 „Kowal i Smętek" (wid. zamknięte); 16.1. nieczynny

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 10, 14, 18 „Srebrna przygoda" (wid. zamknięte)

MUZEA

MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — czynne codziennie prócz poniedziałków w godzinach 11—17

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Więckowskiego 36) czynne g. 11—18

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) g. 9—15

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9—16

* * *

ZOO — czynne g. 9—16

* * *

PALMIARNIA — czynna w godz. 10—14

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Piekło w mieście" prod. włosk. panorama, dozw od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 16.1. program i godziny jak wyżej

POLONIA (Piotrkowska 67) „Rosemarie wśród milionerów" prod NRF dozw od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 16.1. program i godziny jak wyżej

WISŁA (Tuwima nr 1) „Kołysanka" prod. radz. dozw od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 16.1. program jak wyżej g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — nieczynne

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Żona modna" prod. USA, panorama, dozw od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 16.1. „Dama Kameliowa" prod. USA, dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15 „Lekkoduchy i dziewczyna" prod. radz., dozw. od lat 12, g. 17.30, 19.30

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Bambi" prod. USA, dozw. od lat 7, g. 11, „Szatan z VII kl." prod. polskiej, dozw od lat lu. g. 15.45, 18, 20.15 16.1. „Szatan z VII kl." g. 15.45, 18, 20.15

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) „Spokojny człowiek" prod. USA, dozw. od lat 16, g. 15, 17.30, 20; 16.1. program jak wyżej, g. 15, 17.30, (20 seans zamknięty)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Szklana Góra" — prod. polskiej, dozw. od lat 16, g. 10, 16, 18, 20; 16.1. „Szklana Góra" g. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Niewinni czarodzieje" prod. polskiej, dozw. od lat 16, g 10, 12, 14, 16, 18, 20; 16.1. program i godziny jak wyżej

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności: — „A. J. Nikojan w Meksyku", „Pocztówka z Zakopanego" g. 14, 15 (seanse zamknięte) 16, 17 „Ostatni etap" prod. polskiej, dozw od lat 14, g. 13, 20; 16.1. Program aktualności g. 16, 17, „Ostatni etap" g. 18, 20

DKM (Nawrot 27) Bajka g. 11, „Chcę być gwiazdą" prod. franc., dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15; 16.1. nieczynne

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Czy wiecie, że 10-60", „Śnieżka nadaje szyfr", „Pikusiowe figielki", „Mściciel" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 16.1. program i godziny jak wyżej

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Czarny Orfeusz" prod. franc.-wł. dod. „Opowieść o Ołtarzu Mariackim" prod. pol., dozw od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 16.1. „Nikt nie woła" — prod. pol., dozw. od lat 18, dod. „Kamienne oblicze Dalmacji" prod. NRD, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Pan Maluśkiewicz" g. 12 „Mam 16 lat" prod. NRD dozw. od lat 16, g 16, 18, 20; 16.1. „Mam 16 lat" g. 16, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Madame de..." prod. franc.-wł. dozw od lat 18, g 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45 16.1. program i godziny jak wyżej

ODRA (Przędzalniana 68) „Przygody Pinokio" g. 13 „Świadek oskarżenia" prod USA dozw od lat 14, g. 14.45, 17, 19.15; 16.1. „Świadek oskarżenia" g. 16.45, 19

OKA (Tuwima 34) „Kroki we mgle" prod ang. dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20; 16.1. nieczynne

POPULARNE (Ogrodowa 13) „Prawo i bezprawie" prod ang., dozw. od lat 16 g 16, 18, 20 16.1. nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 31) „Kocmołuszek" g. 11, „Pół żartem, pół serio" prod. USA, dozw. od lat 18, g 15.45, 18, 20.15; 16.1. „Pół żartem, pół serio" g. 15.45, 18, 20.15

POKÓJ (Kazimierza nr 6) Poranek, godzina 11 — „Lunatycy" prod. polskiej, dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20; 16.1. „Lunatycy" g. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Londyńskie zuchy" — prod. ang. dozw. od lat 10, g. 11 „Proces w Norymberdze" prod. NRF, dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.30, 19.30; 16.1. „Proces w Norymberdze" g. 15.30 17.30, 19.30

REKORD (Rzgowska 2) „Maskotka" prod. ang., dozw od lat 10, g. 10, 12, 14 „Chłopiec i siłacz" prod. radz., dozw. od lat 10, g. 16, 18, 20 16.1. program i godziny jak wyżej

ROMA (Rzgowska nr 84) „Rancho Texas" prod. polskiej, dozw. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 16.1. program i godziny jak wyżej

SOJUSZ (Nowe Złotno — ul Płatowcowa nr 6) Poranek — godzina 11 — „Szpieg z Taiwanu" — prod. chińskiej, dozw. od lat 16, g. 17, 19 16.1. „Siódme niebo" — prod. franc.-ang., dozw. od lat 18, g. 17, 19.15

ŚWIT (Bałucki Rynek) Poranek, godzina 11 — „1050/0 alibi" prod. czeskiej, dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20; 16.1. „1050/0 alibi" g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: „Przygoda Zu-Zu", „Historia bezdomnej pileczki", „Była sobie świnka mała" g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 „Niepotrzebny" — prod. franc., dozw. od lat 18, g 18, 20.15 16.1. Program dla najmłodszych g. 16, 17 „Niepotrzebny" g. 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Krawiec i książę" — prod. czeskiej, dozw. od lat 10, g. 15 „Malec" — prod. jugosł., dozw. od lat 16, g. 17, 19; 16.1. „Ostatni ludożercy" prod. szwedzkiej, dozw. od lat 16, g. 19

MEWA (Rzgowska nr 94) „Kraina sportu" g. 11 „Żołnierze" prod. USA dozw. od lat 16, g 16, 18, 20; 16.1. program i g. jak wyżej

POLESIE (Fornalskiej 37) „Królewna i osiołek" g. 13.30 „Główna wygrana" prod. czeskiej, dozw. od lat 12, g. 15, 17, 19; 16.1. program i godziny jak wyżej

STUDIO — nieczynne

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin

* * *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność" — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, g. 12—16

APTEKI

15.1.

Obr Stalingradu 15 Pabianicka 218, Główna 50 Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 33

16.1.

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37

AS AI, Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Bałuty" bez Poradni „K" przy ul. Sędziowskiej 16

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Madurowicza przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 372-64) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie".

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej, przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Górna" i Poradni „K" przy ul. Sędziowskiej 16

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 530-02) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Śródmieście" oraz „Widzew.

15.1.

Chirurgia: Szpital I Kliniki Chirurgicznej, ul. Wigury 19.
Laryngologia: Szp im dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195
Okulistyka: Szpital im N Barlickiego, ul Kopcińskiego 22
Chirurgia dziecięca — Szpital im Konopnickiej ul Sporna 36-50
Laryngologia dziecięca: Szpital im dr Pirogowa, ul Wólczańska 195

16.1.

Chirurgia: Szpital im N Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Laryngologia: Szp im N Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Okulistyka: Szpital im dr Jonschera, ul. Milionowa 14
Chirurgia dziecięca — Szpital im Konopnickiej ul Sporna 36-50
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej ul. Sporna 36-50

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic:

15.1.

Godzina 14—18 **Śródmieście** — Piotrkowska 102, tel 271-80: **Widzew** (dzieci) — Kopcińskiego 79, (dorośli) — Szpitalna 4, tel 353-23: **Bałuty** (dzieci i dorośli) — Z. Pacznowskiej 3, tel. 541-96: **Górna** (dorośli i dzieci) — Lecznicza 6, tel. 427-70: **Polesie** (dorośli i dzieci) Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

16.1.

Godzina 19—22 **Śródmieście** — Piotrkowska 102, tel. 271-80: **Widzew** (dzieci — Kopcińskiego 79, tel. 275-18, g. 14—18 (dorośli) — Szpitalna 4, tel. 353-23: **Bałuty** (dzieci i dorośli) — Z. Pacznowskiej 3, tel. 541-96: **Górna** (dorośli i dzieci) — **Lecznicza** 6, tel 427-70, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55 (dorośli): **Polesie** (dorośli i dzieci) **Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.**

GKKF i T nie boi się przyznać do pomyłki

Pieniądze czy szkolenie

— oto główny problem rozgrywek piłkarskich

Dziennik Łódzki rozmawia z dyr. A Milerem

Po raz pierwszy od niepamiętnych lat, państwowe kierownictwo sportu znalazło się pod obstrzałem krytyki... Związku Sportowego. Tymi odważnymi okazali się członkowie specjalnej komisji wyłonionej w Łodzi przez plenum PZPN. W protokóle z posiedzenia komisji (brali w nim udział także przedstawiciele naczelnej magistratury piłkarstwa i GKKF), można wyczytać takie sformułowanie: „Związek był zmuszony pod naciskiem GKKF zmienić uchwały walnego zebrania". W pierwszej chwili włosy nam stanęły dęba. Wypadek bez precedensu! Działacze społeczni krytykują państwową centralę sportu! Tylko chwila, a sportowy Jowisz z ulicy Litewskiej zacznie rzucać gromy.

Do niczego takiego jednak nie doszło. Całkiem przeciwnie.

— Nie wstydzimy się przyznać do pomyłek — oświadczył nam wczoraj w telefonicznej rozmowie dyrektor Departamentu Sportu GKKFiT Antoni Miler. — Kiedy kierownictwo podejmowało decyzję o zmianie składu liczbowego II ligi, miało na względzie tylko kwestie szkoleniowe. Nie wzięto pod uwagę spraw finansowych. Obecnie i ten czynnik musi być uwzględniony. Nie chcemy zamykać uszu na głosy terenu. Wiele wojewódzkich Komitetów KFiT, a zwłaszcza Rzeszów i Szczecin, przestrzega nas przed konsekwencjami materialnymi reorganizacji mistrzostw piłkarskich II ligi.

Można być zadowolonym widząc taką troskę o finanse, ale także wyczulonym specjalnie na wszystkie projekty i reorganizacje.

Kierownictwo GKKFiT starannie bada szczegóły projektowanego systemu rozgrywek i być może w ciągu najbliższego tygodnia wypowie się w tej sprawie. Na razie przedstawiam tylko własne zdanie.

— Więc ostatecznie, który z wariantów ma szanse: II liga, w składzie 18-klubowym, 24, czy 64-zespołowym?

— Szkoleniowo słuszny jest nadal wniosek zredukowania II ligi do 16 drużyn. Inne względy nie pozwalają uczynić tego z dnia na dzień. Rozstrzygający głos będzie miało oczywiście walne zebranie PZPN. Istnieje sporo jeszcze rozmaitych możliwości sformowania rozgrywek w tej klasie. Nie pozbawiona szans jest 20-klubowa II liga podzielona na 2 grupy, tak aby w następnym roku wyłoniła 16 zespołów tej formacji. Być może zostaniemy przy 24 drużynach w dwu grupach.

Własne stanowisko w tej dość kłopotliwej i wiecznie burzącej umysły kwestii przedstawimy czytelnikom „Dziennika Łódzkiego" w najbliższych dniach.

W. K.

Jubileuszowe zebranie PZKol.

Odznaczenia działaczy łódzkich

Wczoraj w Warszawie rozpoczęło się ważne jubileuszowe zebranie Polskiego Związku Kolarskiego.

Pierwszy dzień zjazdu poświęcony był głównie uczczeniu przypadającej w bieżącym roku 40 rocznicy powstania PZKol. Zasłużeni działacze, kluby i okręgi wyróżniono złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami oraz dyplomami.

Przewodniczył obradom red. Włodzimierz Gołębiowski.

5 łódzkich działaczy: Wróblewski, Kowerdej, Stawski, Karpiński i Jóźwiak z rąk wiceprzewodniczącego GKKFiT Rutkowskiego otrzymało dyplomy uznania za dotychczasową pracę. Okręg łódzki otrzymał złotą odznakę PZKol, a dr Cz. Gasiński piękny puchar przyznany mu za troskliwą opiekę nad kolarzami w czasie ostatnich 2 wyścigów Dookoła Polski.

Punktem kulminacyjnym obrad PZKol będzie dyskusja nad sprawozdaniem zarządu no i wybory nowych władz związku.

J. N.

6 spotkań w ciągu tygodnia

będą musieli rozegrać hokeiści ŁKS

Po raz trzeci terminarz rozgrywek o mistrzostwo ligi hokejowej rundy rewanżowej uległ zmianie. Okazuje się, że powodem tak licznych, a nieprzewidzianych zmian, była konieczność wygospodarowania wolnych terminów, aby umożliwić Legii udział w turnieju hokejowym w Spartakiadzie Armii Państw Zaprzyjaźnionych.

Zmiany dotyczą również i terminarza ŁKS. Nie można powiedzieć, aby były nadto szczęśliwie pomyślane. Stawiają one bowiem drużynę łódzką przed koniecznością rozegrania aż sześciu meczy w ciągu jednego tygodnia!

Po meczach z Cracovią dany mu będzie zaledwie jeden dzień odpoczynku. 18 i 19 stycznia łodzianie wystąpią w meczach w Toruniu z Pomorzaninem. Wyniki spotkań w Toruniu mają dla ŁKS znaczenie zasadnicze. Ewentualne zwycięstwo daje możność wyprzedzenia w tabeli Pomorzanina i szanse zakwalifikowania się wraz z Legią, jako najlepszej parze grupy północnej, do finałowej walki o tytuł mistrzowski.

Po tak wyczerpującej i niewątpliwie pełnej nerwowego napięcia walce, PZHL przewidział dla łodzian znów tylko jeden dzień odpoczynku i to przed najcięższym dla nich meczem sezonu, mianowicie przed rewanżem z Legią. Dojdzie do niego 21 i 22 stycznia.

Z serii trzech spotkań, najbardziej interesuje nas wynik wyprawy ŁKS do Krakowa.

Zmieniony kalendarzyk wyznacza ŁKS mecze z Polonią (Bydgoszcz) na 28—29 bm. Terminy te są dla łodzian nie do przyjęcia. W tym czasie bowiem łódzka Hala Sportowa będzie okupowana przez pięściarzy uczestniczących w dorocznym turnieju „Trybuny Ludu". Kierownictwo ŁKS już zabiega o przesunięcie spotkań z Polonią na inne dni.

* * *

Z powodu odwilży, zapowiedziany na sobotę mecz ŁKS z Cracovią nie odbyli się.

Jeśli pogoda poprawi się, spotkanie odbędzie się w niedzielę o godz. 8 rano.

* * *

W meczu hokejowym o mistrzostwo I ligi Polonia Bydgoszcz pokonała na swoim lodowisku Pomorzanina Toruń w stosunku 5:4 (1:0, 0:3, 4:1).

* * *

KRAKÓW (PAP). Rozegrany w Krynicy mecz pomiędzy KTH a Legią zakończył się zwycięstwem drużyny warszawskiej 4:6 (1:1, 0:2, 3:3).

Sensacja w MDK

Warszawscy „Brazylijczycy" znokautowani

przez Chełmiec Wałbrzych

Dziś AZS spotka się z rewelacją soboty

AZS Łódź łatwo rozprawił się z Pogonią Szczecin 3:0 (15:10, 15:10, 15:9) i wydawało się, że także drugie spotkanie będzie zwykłą formalnością. Obecność 4 reprezentantów Polski („Brazylijczyków") w zespole Legii dawała warszawiakom ogromną przewagę moralną nad beniaminkiem I ligi.

Warszawianie rozpoczęli mecz w tonie absolutnego mistrza. Przyszło im za to ciężko zapłacić.

Nieoczekiwanie dużo publiczności zgromadziło się na turnieju i 100 proc. widzów oddało swe sympatie Chełmcowi. Uznano za duży sukces wałbrzyszan, gdy wygrali oni pierwszego seta 16:14. Granice możliwości przekroczył Chełmiec triumfując także w następnym secie 16:14. W trzecim Legia prowadziła 4:1, 9:2, aby w rezultacie przegrać 13:15. Przy stanie 13:14 walka trwała blisko kwadrans, nim wreszcie Chełmcowi udało się odnieść zwycięstwo. Widownię ogarnął prawdziwy szał entuzjazmu.

Dziś wałbrzyska rewelacja spotka się z łódzkim AZS, a Legia grać będzie z Pogonią. Początek o godz. 10.

Sędziowie też radzą

W poniedziałek, 16 stycznia, łódzcy sędziowie piłkarscy zbiorą się na swoim comiesięcznym zebraniu, poświęconym sprawom szkoleniowo-organizacyjnym. Rozpocznie się ono o godz. 18, w świetlicy Związku Zawodowego Pracowników Łączności, Tuwima 34.

Henryk Niedźwiedzki zaplanował:

14:6, lub 15:5 dla Legii

w dzisiejszym meczu bokserskim z łódzką Gwardią

(Nasz specjalny wysłannik telefonuje)

W obozie pięściarzy Legii rej wodzi były mistrz Europy, a obecnie jeden z trenerów drużyny wojskowych — Henryk Niedźwiedzki

Pytamy go o nastroje przed spotkaniem z Gwardią.

— Nie chciałbym panu sprawić przykrości, ale Legia jest zespołem silniejszym, bardziej wyrównanym od Gwardii i mecz niedzielny powinien zakończyć się naszym zwycięstwem 14:6, ewentualnie 15:5.

— Którzy pięściarze Gwardii typowani są przez pana na zwycięzców?

— Kubacki i Pisarek. Jeden punkt daję Józefowiczowi. Nie wiem, w której wadze wystąpi Horodecki. Niemniej jednak obliczenia moje są jak najbardziej realne.

— Czy Branicki szykuje się do rewanżu z Piórkowskim?

— Branicki trenował ostatnio bardzo solidnie. Trenerem jego byłem ja. Mam jednak poważne obawy, znając doskonale Zbyszka Piórkowskiego, że nie stanie on na ringu, by walczyć z Branickim. Pięściarz Legii chce koniecznie zrewanżować się Piórkowskiemu za porażkę poniesioną w Łodzi. Składy obu zespołów znane będą dopiero na 3 godziny przed meczem.

— Jakie jest zainteresowanie spotkaniem?

— Nie mniejsze, niż ze Stalą. W skrytości ducha entuzjaści boksu w Warszawie, (a może nie tylko w Warszawie) marzą o tym, żeby Legia rozpoczęła zwycięski pochód do tytułu mistrza Polski. Wyjdziemy na ring, jako 100-procentowi faworyci, a że gospodarze posiadają ponadto zawsze więcej szans zwycięstwa, przeto o końcowy wynik meczu jestem całkowicie spokojny.

Po krótkiej rozmowie z Niedźwiedzkim posłuchajmy co mówią działacze Gwardii. Przyjechali oni wczoraj wieczorem do Warszawy. Zakwaterowani zostali w Hotelu Oficerskim.

Wiceprezes Gwardii, kpt. Świętosławski nie zdradza składu drużyny, ale liczy na wynik remisowy.

— Dużo zależeć będzie od szczęścia, zestawienia składów i ambicji zawodników.

— Czy Piórkowski spotka się z Branickim?

— To jest naszą tajemnicą. Jedno jest pewne, że Zbyszek znajduje się w składzie drużyny.

Mjr. K. Nowak ma nadzieję ujrzeć na ringu boks w dobrym wydaniu. W obu zespołach są popularni i dobrze wyszkoleni pięściarze.

— Abstrahując od wyniku, oczekuję — mówi mjr. Nowak — ciekawych walk, stojących na wysokim poziomie.

Poczekajmy więc na pierwszy gong.

J. NIECIECKI

Czy Bawełna obroni puchar ŁOZPR

Wczoraj rozpoczęły się w hali na Widzewie rozgrywki o puchar przechodni ŁOZPR dla drużyn 7-osobowych. Po szeregu odbytych spotkaniach eliminacyjnych najlepszą formą wykazały się zespoły Częstochowianki oraz łódzkiej Unii. Obie te drużyny wraz z Bawełną Łódź zmierzą się dziś w finałowych rozgrywkach o puchar. Faworytami są Unia i Częstochowianka. Obrońca pucharu Bawełna znalazła się w finale dzięki temu, że grała w słabszej grupie. W drużynie Unii wyróżnił się Walczak i Kolczyński. Dziś dalszy ciąg turnieju.

Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA, 15 STYCZNIA BR.

SIATKÓWKA. Drugi dzień turnieju o mistrzostwo I ligi męskiej w sali MDK, godz. 10 **Pogoń (Szczecin) — Legia (W-wa) i AZS Łódź — Chełmiec (Wałbrzych).** Liga okręgowa **AZS — RKS Ruda godz.** 9, ul. Północna 36.

PIŁKA RĘCZNA. Dalszy ciąg turnieju drużyn męskich 7-osobowych o puchar przechodni ŁOZPR w hali RTS Widzew o godz. 9 i 15.

KOSZYKÓWKA. Widzew — Społem, mecz towarzyski drużyn męskich w pawilonie Widzewa, godzina 11.

SZERMIERKA. Turniej eliminacyjny kl. C floret męski w lokalu Gwardii, godz. 9.

PIŁKA NOŻNA. Konferencja trenerów i instruktorów okręgu łódzkiego z udziałem **mgr Otto Fińskiego** (AWF Warszawa) godz. 10.

BOKS. Orzeł — Pilica (Tomaszów) kl. wydzielona, sala przy ul. Starorudzkiej 11, godz. 11.

Tęcza — Włókniarz Zgierz, mistrzostwo kl. A, godz. 11, ul. Piotrkowska 293. Przedmecz o mistrzostwo kl. B Tęcza II — Stal III Kutno, godz. 9.30.

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

John Castle — Arthur Hailey (52)

7 GODZIN ŻYCIA

Przełożył JAN ZAKRZEWSKI

— Dobrze — powiedział szef ruchu i ujął słuchawkę telefonu.

— Halo, siedemset czternaście! — wywołał Treleaven. — Jesteście piętnaście mil od lotniska. Czy już wyszedłeś z chmur, Jerzy? Odbiór.

Nastąpiła dłuższa cisza. Nagle odezwał się głośnik wychwytując Janet w pół zdania. Mówiła z podnieceniem:

— ...lekko się podnosi. Zdawało mi się, że coś widzę. Nie jestem pewna. Tak, tak, widzę! Widzę! Widzisz, Jerzy? Tuż przed nami! Światła portowe Vancouveru!

— Mój Boże! — powiedział Treleaven do Burdicka. — Są! Teraz zaczyna się najgorsze. Halo, Jerzy! — wywołał Spencera. — Lot poziomy na dwóch tysiącach i czekaj na instrukcje. Przechodzę do wieży kontrolnej, więc przez parę minut nie będziesz mnie słyszał. Potem wybierzemy pas lądowania. Zdecydujemy to w ostatniej chwili w zależności od wiatru. Przedtem wykonasz kilka ćwiczebnych podejść, żebyś opanował dokładnie wszystkie czynności. Odbiór.

Usłyszeli głos Spencera:

— Ja odpowiem, Janet! — Potem parę niezrozumiałych, urywanych słów ożywionej rozmowy, wreszcie zaczął mówić Spencer. Widać było, że jest niesłychanie zdenerwowany.

— Nic z tego, Vancouver! Sytuacja na pokładzie nie pozwala na przedłużanie lotu. Lądujemy od razu.

— Co!? — wybuchnął Burdick. — On nie może tego robić!

— Nie bądź szaleńcem, Jerzy! — mówił Treleaven. — Musisz wykonać parę ćwiczebnych podejść!

— Obniżam lot, podchodzę do lądowania — Spencer był niewzruszony, tylko głos lekko mu drżał. — Wiozę ludzi umierających. Umierających! Czy możecie to wtłoczyć w swoje zakute łby? Będę miał równie małe szanse lądując po dziesieciu podejściach, jak i teraz. Ląduję!

— Ja z nim pomówię! — powiedział szef ruchu.

— Nie! — zdecydował Treleaven. — Nie ma czasu na dyskusje. Musimy szybko działać. — Twarz miał białą jak kreda, na skroni pulsowała mu żyłka. — Nie mamy wyboru. Według wszelkich zasad on dowodzi na pokładzie samolotu. Przyjmuję jego decyzję.

— Nie może pan tego zrobić! — jęczał Burdick. — Czy nie zdaje pan sobie sprawy, że...

— Dobrze, Jerzy — mówił Treleaven. — Jeśli tego chcesz, ja się zgadzam. Lot w poziomie i czekaj na moje wywołanie. Idziemy teraz na wieżę. Życzę szczęścia nam wszystkim. Koniec! — Zerwał słuchawki z uszu, rzucił je na stół i zwrócił się do mężczyzn stojących za nim: — Idziemy! — Wszyscy trzej wyskoczyli na korytarz, Burdick ciężko sapiąc na końcu. Przelecieli koło windy i pognali schodami na górę niemal przewracając kogoś, kto schodził. Z impetem wpadli do pokoju kontroli. Przy olbrzymim oknie stał dyspozytor, który badał niebo przez silną lornetkę.

— Są! — wykrzyknął. Treleaven porwał ze stołu drugą lornetkę, spojrzał w niebo, odłożył ją.

— Dobrze! — oddychał ciężko. — Zdecydujemy się na pas do lądowania!

— Zero osiem będzie najlepszy — powiedział dyspozytor. — Najdłuższy i pod wiatr.

— Radar! — zawołał kapitan.

— Jestem, kapitanie!

Treleaven podszedł do małego stolika, na którym pod szkłem leżał plan lotniska. Przy pomocy grubego dermatografu wyznaczył na szkle kierunek podejścia samolotu.

— Tak będzie najlepiej! Oni znajdują się tutaj. Skierujemy ich tu! Stąd łukiem w lewo, pełne koło i obniżenie lotu o tysiąc stóp. Wtedy rozpocznę z nim ostatnie sprawdzanie przyrządów pokładowych przed lądowaniem. Potem skierujemy go nad morze, skąd zawróci łukiem w prawo na właściwy kierunek lądowania. Jasne?

— Tak, kapitanie — powiedział dyspozytor.

Treleaven wziął słuchawki, które mu podano, i założył je na uszy.

— Podłączone do radaru? — spytał

— Tak, kapitanie.

Szef ruchu recytował do małego mikrofonu:

— Wieża do wszystkich pojazdów! Pas startowy zero osiem. Ciągniki portowe, zająć sektory jeden i dwa. Wozy cywilne, sektor trzy. Wszystkie karetki pogotowia, sektory cztery i pięć. Powtarzam: żaden pojazd nie ruszy z miejsca, póki maszyna nie minie ich sektoru. Wykonać!

Pochylając się nad konsoletą kapitan włączył mikrofon. Obok obracały się cichutko krążki magnetofonu.

— Halo, Jerzy Spencer! — wywołał pewnym głosem. — Mówi Paweł Treleaven z wieży kontroli portu lotniczego w Vancouverze. Słyszysz mnie? Odbiór.

Głos Janet wypełnił mały pokój wieży:

— Tak, kapitanie. Słyszymy pana głośno i wyraźnie. Odbiór.

(D. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75 Dział ekonom. 223-05 Dział miejski 228-32., 33 i Dział kult. 341-10 Dział Sportowy 206-95, Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-0 Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO I-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96 — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

L-2 Druk, Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.